

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. -- h.

kwartal. 6 „ 60 „ „ 8 „ -- „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA

Za 1 wiersz petiowy albo jego miejsce 20 h., nadstawane wiersz gwarantem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
Na prowincyi 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorałuchy L. 17.

TELEFON 541.

Sejmik krakowski.

Przedmiotem narad sejmiku „krakowskiej ziemi“ była — „wielka konfederacja demokratyczna“.

Zjechał się kwiat obywatelstwa, „sól ziemi“, co się świeci, co rej wodzi na Zachodzie od lat czterdziestu. Ze swojemi sprawami zakatowali się mięgiem, podziękowali hr. Turnowskiemu, który tyle lat był najwspanialszym reprezentantem tego okręgu i nie podziękowali, nawet nie wspomnieli o Madeyskim, który był ich najtęższą, parlamentarną siłą, najświetniejszą mową, oddał im niezmiernie usługi. Czyżby może dlatego, że niepospolity umysł Madeyskiego, konserwatysty, dla którego czas nie stanął, a kraj nie kończy się na obszarze dworskim, nie chciał dłużej być tylko „uosobieniem i stróżem“ tych „zasad i przykazań“, które krakowski okręg „cechowały i da Bóg w przyszłości cechować będą“?

Przyjechali z gotowymi „posłami“. Wyboru wielkiego nie było. Czas nie zdołał przeprowadzić swego redaktora, hr. Ludwika Dębickiego, choć człowieka wierniejszego zasadom i tradycji nie mieli, choć lepszej od „Puław“ książki żaden z wybranych posłów nie napisze.

Wybrali hofrata Struszkiewicza z ministerstwa rolnictwa, zapewne dla okazania, że interesy rolnictwa są ważne, i profesora Milewskiego, znanego z praktyk religijnych, ślicznego barytonu, bimetalizmu i pasy dla wycięgów konnych.

Resztę czasu zabraly narady nad „groźną falą“, „ludem, który chce być narodem“, nad zradkalizowaniem kraju i „wielką konfederacją demokratyczną“.

Jeżeli przed niewiele laty pierwsze objawy ruchu ludowego, jeden lub drugi wiec wiejski wywoływały przerażenie, a konserwatyzm zamiast dochodzić sensu znaków czasu, na nowe potrzeby nowych szukać środków, zamiast rozpatrywać się w swej przeszłości, poszukać wiu własnych, w piersi się uderzyć i poprawić się, dafny w posiadana władzę i pomoc państwa za nieograniczone rządowi wysługi, jeszcze uparciej, jeszcze łutniej, jeszcze bezwzględniej poszedł przeciw prądom, przeciw najumiarkowańszym żądaniom demokracji. Nigdy przed tem wojowniczość, buta, majoryzacja konserwy, nie dała się tak uczyć, nigdy ciężka jej ręka tak nie gniotła.

A przecież to były zaledwie braski emancypacyjnego ruchu w kraju. Lud sobie szamotał się, w mózgach podgórza i powiśla zaczęło coś świtać. Miasta zdobyły się na parę wieców, żeby zapaść na nowo w drzemkę, kwietyzm, safandulstwo, żeby na nowo pójść za komendą konserwatyzmu.

Nie dziw, że dzisiaj, gdy te luźne ruchy po kraju zaczynają się szykować w wakycę wspólną, gdy nareszcie przebrała się w kraju miara cierpliwości

i poszło hasło już nie manifestacji, nie cichego protestu, gdy już nie kończy się nawet na „nowym programie“, ale dokonują się aliansy wielkich stronnictw, gdy zanosi się na to, że inteligencja narodowa i wszystko, co w miastach patryotyczne, postępowe, chcące innego tempa odrodzenia ojczyzny, podaje rękę ruchowi ludowemu, i staje na raz olbrzymia, wielomilionowa narodowa masa, która się już nie żali, nie kwili, nie skarży, ale po męsku podejmuje wyzwanie i staje do walki, niedziw, że konserwatyzm jest zdziwiony i przerażony.

I nowy dowód, że konserwatyzm zrozumiał nareszcie, że to istotnie nie zabawka, że to na prawdę groźne, — to ton, w jakim Sejmik krakowski obradował. Stara historia o niedźwiedziu, na którego spadł listek i mrucał wtedy, a uciął, gdy spadła nań gruba kłoda...

A przecież to, co się stało, było tylko wyciągnięciem nauki z metody, którą zwyciężał dotąd konserwatyzm.

„Przeciw dezorganizującym organizacjom, potrzeba prawdziwie organicznego skupienia się“, radził hr. Tarnowski i stworzono przeciw nieśmiały próbom stawiania na własnych nogach demokracji — wojowniczą, arogancką, nieprzejednaną „unię konserwatywną“. ten syndykat wstecznicstwa, tę konfederację przeciw reformom, ten oszańcowany obóz oligarchii. Co więcej: konserwatyzm poszedł na zdobycie miast i wsi dla sprawy konserwatyzmu, reakcji i panowania wiecznego za pomocą demagogii społecznej, nadużywającej hasel religijnych, katolickich, w gruncie łowiącej ryby tylko przez rozhlulanie najpoziomszych, najbrudniejszych ludzkich instynktów.

Poszedł ścieżką wszystkie waśnie w masy, rozdawać na siebie i przeciw sobie ludzi, szkalować, byle napiętrzoną przeciw konserwatystom w ludzie gorycz, żal, czy nawet zawiść — przeciw komu innemu skierować. Działanie konserwatyzmu od lat dwunasta, to mówią słowy Tarnowskiego istna „dezorganizująca organizacja“, byle rozdziwić, w puch rozbić miasto, byle nad rozdrożeniem zapanować.

Oto na dziś odpowiedź na cząstkę zarzutów, jakie filary „ładu i porządku“ w Krakowie przeciw nam cisnęły. Ta „komandytowa spółka“ krakowska, jak ich nazwał Asnyk, czego mu do grobowej deski już nie zapomnieli, nabywa skupienie się, odnalezienie tego, co nigdy nie powinno było się dzielić „konfederacją demokratyczną“.

Nie, panowie! Odpowiemy wam i dziś słowy „czarnej procesyi“: „Wyparliście miasta z Rady i rządu, nie było nigdzie miast tam, gdzie Rzeczypos-

politej dobrze lub źle czynić można było — a stan niemiejski znosił to wszystko cierpliwie — nie dodawał nigdy niesnasek do tych, które bezprzestannie dzielili między sobą stan szlachecki, żadnej konfederacji nie zrobił a ilekolwiek ta przez stan szlachecki zapaloną była, najsmutniejszą stawał się jej ofiarą...“

Nie konfederację, nie, jak chce hr. Stadnicki, „eksperyment“ robi demokracja — wiedzą o tem już panowie Stadnicy, Wodzicey, Dębicey, Męciusey. „Chwila obecna ma głębsze dla kraju znaczenie“ — jak utrafił hr. Stadnicki.

Rząd a wybory.

Albo zamierzone rozwiązanie Izby poselskiej i rozpisanie nowych wyborów, a więc odwołanie się do ludności, jest prostą farsą — albo rząd musi przy tych wyborach pozostawić zupełną swobodę, rzec się już netylko prosi, jaką dotychczas wywierał, ale wprost wszelkiego, bezpośredniego czy pośredniego wpływu na wybory, wszelkiego do nich mieszania się — z wyjątkiem oczywiście tych formalistycznych czynności, do których według ustawy jest obowiązany.

Sześć ministrów przez półczwarta roku nie mogło sobie dać rady z parlamentem. A to nie w tem znaczeniu, żeby ten parlament szedł inną drogą, niż chce rząd — żeby miał, w swej większości, jakiś pozytywny, z rządowym sprzecznym program, kierunek wyraźny, dążenia jasno określone — bo wtedy lekarstwo byłoby proste: rząd sobie idzie, a miejsce jego zajmuje inny z większością parlamentu i jej programem zgodny gabinet. Ale tu problemat nie jest tak prosty — tu gabinet stoi wobec parlamentu, w którym nie ma ani większości o wyrażnym programie, do rządów zdolnej a dość silnej, aby się rząd o nią mógł oprzeć — ani też opozycji dość lojalnej, aby używała wszelkich opozycyjnych środków prócz tych, które sam parlament do nicości doprowadzając, wszelkie rządy konstytucyjne uniemowiają, sam konstytucjonalizm kwestionują. Więc gdy pięć rządów o ten stan rzeczy rozbiło sobie głowy — szósty przyszedł do przekonania, że nie pozostaje nic innego, jak odwołać się do ludności.

Ludność musi być już tem znicięciwioną, że przez tak długi czas jest właściwie pozbawiona reprezentacji — bo parlament, który nie funkcjonuje, nie jest żadną reprezentacją — musi być znicięciwioną tem, że cały, ogromny szereg spraw pierwszorzędnej doniosłości jest w zupełnym zastoju, iune zaś sprawy zakatwione są w drodze pozaparlamentarnej, wyjątkowej, na zasadzie §. 14 konstytucyi. Więc rozwiązać parlament i rozpiścić nowe wybory. Niech ludność sama przez wybór odpowiedniej

ECHA.

XX.

Wpadł do mnie wczoraj jeden ze znajomych z miną wystraszoną:

— Zlituj się — zawołał — stajesz się zanaadto czerwonym! Rozumiem uprawę zasad demokratycznych — my wszyscy jesteśmy demokratami, któżby śmiał być czem innym — ale do czegoż to trąbanie do walki z konserwatystami? Do czego nas to doprowadzi? Chyba — chyba do radykalizmu...

Ostatni ten wyraz wykrztusił z przerażeniem i oglądając się, jakgdyby jakiś czerwony upiór miał go już chwycić za gardło.

Spojrzałem na niego z współczuciem, jakie się ma dla ludzi nieszczęśliwych lub umyślowo chorych i rzekłem:

— I ty się nie domyślasz, dla kogo ja to czynię?

— Dla kogoż?

— Dla konserwatystów.

— ??

— Proszę cię, nie wytrzeszczaj tak oczu, bo ci jeszcze z głowy uciekną i posłuchaj cierpliwie.

Odkał świat światem, zawsze są w społeczeństwach tacy, którzy leca jak waryaci, obalając i przejeżdżając innych — i tacy, którzy chwytają za sprychy i przytrzymują rozpędzone koła, wołając: prrr! Irytacyi przytem bywa dużo, lecz nie zawsze ten, który zahamuje, jest opryskiem i rzeźmieszkiem, który tylko przeszkadza i źle czyni. Owszem, czasami zapobiegnie, ażeby rozpędzony rydwan po-

stępu nie spadł do przepaści i nie rozbił się na drzazgi. Lecz trzeba, ażeby ci, którzy pędzą i ci, którzy hamują, mieli interes publiczny na oku, dobro narodu i szczęście ludzkości — żeby wierzyli, iż na tym naszym planecie, choć wzyjął i skrzepł, panuje to samo prawo, które iskrzącym gwiazdom każe się posuwać bez wytchnienia naprzód w nieskończoność, i że wobec tego prawa egoizm jednostki, przesąd rodowy, ciasna obręcz kastowa, są tylko nędznymi popędami gorszej natury człowieka.

Z całą mą dumą radykalną mam więc uszanowanie nie tylko dla bohaterów, torujących drogi postępu, lecz i dla konserwatyzmu, podnoszącego wysoko sztandar swych zasad i kładącego się trupem w ich obronie. Lubię zarówno Dantona i panią Roland, jak bohaterów Wandei — Słowackiego trzymam wysoko, lecz i Krasinski jest mi polskim wieszczem.

Ale cóż chcesz, żebym robił z tym istnym obozem Wallensteina, który u nas stanowi ligę konserwatywną? Pokaż mi ich ideały i zasady, których chcą bronić wyjętymi z jaszczurek karabelami, choćby przyszło ledz w ich obronie?

Wszak to obóz rajtarów i halabardników, którzy niby razem walczą, lecz każdy z osobna idzie na łup, lub jeden drugiemu niesie pomoc do osobistej zdobyczy. O cóż walczą? O utrzymanie nierówności ciężarów publicznych, bo nie są skorzy do ofiar dla dobra ogółu — o uchylenie wyższego podatku od wódki, bo mieliby nieco mięjsze dochody z gorzelni i propinacyi — o utrzymanie obszaru dworskiego, bo jeszcze zawsze nie chcą pracować razem z chłopem nad podniesieniem kraju z nędzy.

Czterdzieści lat rządźmy się autonomicznie pod znakiem konserwatyzmu i jakież osiągnęliśmy zdobycze?

Znajomy mój otworzył usta.

— Wiem, co mi chcesz powiedzieć. Wszakże kraj, pod względem rozwoju ekonomicznego i oświaty nie jest podobny do tego, czem był przed czterdziestu laty. Prawda, lecz to siłą ciężkości, pod naciskiem postępu całego świata, stać się musiało. Różnej pracy tu wiele, lecz ze strony konserwatystów najwięcej sobkowskich hamowań, bez których kraj byłby się znacznie dalej posunął.

Cóż mi wymienisz szczególnego? Kasy pożyczkowe gminne w Mieleckiem, straż pożarna w Sokalskiem, drogi w Śniatynskiem? Cóż jeszcze? Wszak nawet dla siebie samych, dwóch większych szkół rolniczych nie umieli bez bólów i rozterek zorganizować, i czy już zorganizowali?

Budowali koleje lub stawiali na czele banków, lecz prócz tego, że za użyczenie samych nazwisk zagarniali bez pracy milionowe fortuny, jakich ruch przemysłowy i handlowy związały z temi instytucjami? Czem zabezpieczyli pracę, coraz większe zarobki i dobrobyt ludności? Pokaż mi ich w wielkim przemyśle? Począwszy od kopalń w Sierszy aż do cukrowni przemyskiej, za dużo na to pięciu palców jednej ręki. Wołać mieć kapitały w angielskich efektach i przez 40 lat przesiedzieli przy zielonym stoliku w kasynie czy w Jokeyklubach.

A jakież ich zdobycze w polityce, którą mieli wyłącznie w swem ręku? Dwaściecia kilka ekscelencji, poniżenie imienia polskiego na arenie świato-

reprezentacji, broni swych praw i swych interesów.

Tylko tą myślą da się rozwiązać parlamentu uzasadnić. A jeżeli tak, to — wracając do naszego założenia — tylko zupełna, absolutna swoboda wyborów odpowiada tej myśli. Odwołanie się do ludności — a równoczesna presja na tę ludność co do tego, jakich ma wybrać posłów — równoczesne ograniczenie jej czy to bezpośrednim naciskiem, czy też znanymi różnymi sztuczkami wyborczymi rządu — to sprzeczności, które się pogodzić nie dadzą. Wtedy bowiem nie ma odwołania się do ludności ale do maszyny administracyjnej rządowej, która funkcjonować będzie jako maszyna wyborcza. Wtedy z wyborów wyjdzie parlament, który nie mając oparcia o ludność, nie będzie miał dość poczucia siły, ażeby wytworzyć zdolną do rządów większość.

Co zaś najgorsza: pogwałcone poczucie prawne, silne wśród wszelkich mniejszości, uczucie doznanej krzywdy przy wyborach, wywoła zaraz z początkiem czynności nowego parlamentu burzę, zaostriży antagonizmy, roznamiętni opozycję, stworzy w Izbie atmosferę od pierwszej chwili bojową. „Gwałt niech się gwałtem odpięra“ — to będzie hasło tych, którzy wejdą do Izby pod wrażeniem, że wyborcom gwałt zadano. Wszak wiemy, jak galicyjskie wybory z r. 1897 od pierwszej sesji nowej Izby poselskiej wpłynęły na zakłócenia i zaostření sytuacji.

W interesie rządu jest, ażeby przed nową Radą państwa stanął nie obciążony grzechami wyborczymi. Ale jest to także w interesie polskiej w Wiedniu reprezentacji.

Ma ona tam ważyc i znaczyć coś wobec rządu i wobec stronnictw. Nie nie przyczyniło się tak bardzo do osłabienia stanowiska tej reprezentacji, jej w Kole polskiem rządzącej większości, jak te nieszczęśliwe wybory. Było powszechnie znanym, publicznym sekretem — że bardzo znaczna część posłów polskich w Wiedniu zawdzięcza swój wybór tylko sztuce i sztuczkom i niestety gwałtom wyborczym. Były wybory, których żaden referent tknąć się nie śmiał, bo unieważnić „nie wypadało“ — a uznać ważnymi już sama przyzwoitość nie pozwalała. Zostawiano je niesprawdzonymi — przez cały szereg lat. Jakież wobec tego stanowisko tych posłów? Jakie, pełne upokorzeń, położenie? Jakie u innych stronnictw, u rządu poszanowanie? A to tem bardziej, że nikomu nie był tajny stosunek między większością Koła polskiego a tak zwanym komitetem centralnym, który był właściwie komitetem stronnictwa konserwatywnego — stosunek daleki między tym komitetem a pałacem namiestnikowskim we Lwowie, między organami tegoż komitetu na prowincyi a — starostami.

Ten długi łańcuch wzajemnych stosunków zależności — centnarowymi ciężarami zawisło u nóg większości Koła polskiego i jego kierowników i włókł się za nimi wszędzie — do Izby parlamentu, do jej sal komisyjnych, do biur rządowych, do kraju samego, gdzie brzęk łańcucha tego coraz bardziej odstręczał opinię publiczną od reprezentantów, dzwigających te kajdany.

Niechże raz prysną ogniwa tego łańcucha i niech przypadną na zawsze. Świadomi jesteśmy tego, że

wej pod hasłem serwilizmu i zupełne rozbicie polityki krajowej.

I kraj ma chcieć nadal takiego przywództwa? Nie, mój drogi, okazuje się nieodzowna potrzeba coraz żywszych ruchów z dołu, ażeby wstrząsnąć zgnilą budową, bo mamy — *excusez le mot* — za głupi i za sobkowski konserwatyzm.

I dlatego w imieniu konserwatywności krzyczę: Do broni! Bo mam nadzieję, że jak się trochę walka zapoignie, to się konserwatywność skupi, wyszlachetni i zmądrzeje...

Nie wiem, czy przekonałem w zupełności mego znajomego, że działam jedynie w interesie konserwatywności, uspokoił się jednak znacznie i tylko jeszcze jedną podniósł wątpliwość.

— Nie zaprzeczysz — odezwał się — że ta cała jazda demokratyczno-radykalna osłabia ideę i siłę narodową, której najsilniejszą podporą była i jest szlachta.

— Doprawdy? — odparłem — Czy ty czytasz gazety?

— No, jakże! Nawet *Słowo Polskie*.

— Więc wiesz zapewne, co wyrabia minister oświaty Studt w Poznańskim. *Germania*, po niemiecku drukowana „*Germania*“, oświadczyła, że „jako niemiecka wstydzi się donieść o tem“, w końcu jednak doniosła, że Studt także stanowczo nieczył dzieci polskie religii po niemiecku, i że nawet głuchoniemi mają się do tego przepisu stosować. I wiesz, mój drogi, kto pierwszy przeciw tym barbarzyńskim i głupim zarządzeniom wystąpił? Oto socjaliści, mój kochany! Konserwatyści uczynią to później, bo im trudniej. Socjaliści twierdzą, że religia, to prywatna sprawa sumienia człowieka i wara państw dawać tu jakiegokolwiek przepisy. Konserwatyści zaś wierzą, że wszelka władza pochodzi od Boga, nie łatwo im zatem walczyć ze Studtem, który ma władzę, a więc

w początkach nie obejdzie się bez przykrości, bez trudności pewnych. Wszak więzieni, który przez kilka lat dźwigał kajdany, w pierwszej chwili po ich zdjęciu zatacza się, po prostu nie może chodzić, zdaje mu się, że brak mu oparcia i dopiero zwolna powraca do stanu normalnego. Czyż dla tego miał te kajdany dźwigać do śmierci? Może na tem stracić liczebność polskiej reprezentacji w Wiedniu — choć to nie jest konieczne. Ale co straci na liczbie — zyska na sile, jaką daje poczucie rzeczywistego oparcia się o wyborców, poczucie niezależności, które jest nieocenionym czynnikiem, kardynalnym warunkiem dodatniej akcyi politycznej.

Były czasy, kiedy polskie poselstwo w Wiedniu było znacznie mniej liczne, niż obecnie, ale było wybierane bez presyi, bez poparcia, bez wpływu rządu a nawet nieraz wbrew rządowi. Były to czasy, kiedy kraj robił przez delegację naprawę polityczną zdobywcę, rzeczywiste, trwałe, w skutkach swych po dziś jeszcze doniosłe. Ale wtedy nikt nie mógł przeciw polskiemu poselstwu podnieść takich zarzutów z powodu wyborów, jakimi rozbrzmiewała sala wiedeńskiej Izby poselskiej na pierwszym zaraz posiedzeniu tej Izby, która obecnie ma być rozwiązana. Wtedy rozwiązanie Rady państwa nie było jak obecnie straszakiem na Koło polskie — wtedy też nie było rzeczą możliwą, żeby przeszło przez rok — jak obecnie — całą treścią polityki koła i jego kierowników, jedynym celem ich usiłowań u rządu było: uniknąć rozwiązania i nowych wyborów. Reprezentacja, która się boi nowych wyborów — nie przedstawia żadnej siły.

Wcześniej zwracamy na to wszystko uwagę — i domagamy się, póki czas, zaniechania ze strony rządu wszystkiego, co na jakąś presję wyborczą zakrawa — a choćby tylko na wywieranie wpływu na wybory. Domagamy się od tak zwanego „komitetu centralnego“, który, chociaż już jest tylko komitetem stronnictwa a nie kraju, jednak ma jeszcze pretensję, by wszystkie stronnictwa szły na jego komendę, by wszelkich stosunków z organami rządowymi, namiestnictwem, starostwami itp. unikał jak... dzumy. Niech posłowie wszystkich stronnictw wejdą do Rady państwa bez stygmatu rządowych kandydatów — niech wejdą bez niego także i posłowie konserwatywni — niech nikt nie może się uzależnić, że polscy panowie wraz z rządem przeprowadzali wybory sztuczkami i zadaniem gwałtu wyborcom — a nawet i w kraju samym sytuacja się polepszy. Nie znikną różnice, bo te być muszą, ale te różnice nie zaostriżą się do namiętych antagonizmów.

O zasadach organizacyi banków emisyjnych.

Ponieważ w poprzednich artykułach o rozwoju historycznym banków zwracano najwięcej uwagi na te banki, które mają prawo emisji banknotów, wypada zaznajomić się bliżej z zasadami organizacyi tych banków, szczególnie ze względu na kwestyę, czy należy się oświadczyć za monopolem banknotowym, czy za wolnością emisyjną.

Wychodząc z faktycznego stanu rzeczy, należy z góry zaznaczyć, że w państwach europejskich pa-

widocznie z Bożą wolą zakazy swe wydał. Otóż widzimy, że nie zawsze obrona praw narodowych tkwi tam, gdzie tkwi konserwatyzm.

— Już dobrze, już dobrze! — stęknął mój znajomy — tylko nie tak gwałtownie, nie tak radykalnie...

— Aha! Jesteś echem ostatnich zebrań przedwyborczych w nowych okręgach kuryi miejskiej. Niektórzy świeżo upieczeni posłowie przysięgli tam ciąłem i duszą na demokracyzm, ale o radykalizmie mówili, że to fe! Ah, gdyby oni wiedzieli, że lord Chamberlain pisał książki w czerwonych okładkach o radykalizmie, że we Francyi są radykaliści, którzy mają nietylko całe pantalone, ale duże fabryki i kasy ogniotrwałe — toby może mniej się bali tego dyabelskiego słowa.

Radykalizm nie musi być koniecznie hajdamaką z nożem do wyprawiania wnętrzości. W danej chwili jest on tylko obowiązkiem mówienia prawdy bez ogródek i postępowania wedle słów i przekonań własnych — koniecznością walki z obłudą, cyniczmem macherstwem, sztuczkami kuglarskimi w polityce, bezczelnością dążeń egoistycznych i wyzysku — jest on odwagą cywilną, która nieprzyjelela do muru przypiera, demaskuje, pogłębia i zwycięża. Nawet w imię umiarkowanych zasad i żądań, można być radykalnym — bo radykalizm to metoda otwartości i odwagi w czynie, której nam, w naszej moralnej i politycznej zgniliznie tak bardzo potrzeba!

Czyż się więc mamy rumienić lub odprzysięgać, gdy nas kto o radykalizm pomówi?

Za demokratów, którzy się praw człowieka na pamięć wycyzyli, lecz w danej chwili chowają się do dziury — dziękuję najuprzejmiej. Mieliśmy już dosyć demokratycznego kunktatorstwa. Cef.

naje głównie monopol banknotowy, którego przewaga nad wolnością emisji banknotowej datuje się w pierwszym rządzie od czasu publikacyi angielskiego aktu bankowego z r. 1844. Aktem tym postanowiono, że żaden bank, ani też bankier prywatny nie może więcej uzyskać prawa emisji banknotów, przyczem wychodzono z założenia, że w istniejących dotąd bankach tej kategorii musi z biegiem czasu nastąpić redukcya sama przez się. Przypuszczenie to okazało się słusznym, gdyż liczba banków i bankierów wydających banknoty, wynosząca w r. 1844 jeszcze 279, spadła do r. 1890 na 110 i obniża się bez przerwy. We Francyi zniósł rząd republikański jednym zamachem wszystkie prywatne banki emisyjne, w Niemczech otwarciu banku państwowego zniewoliło w krótkim przeciągu czasu dwadzieścia pięć banków do zaniechania emisji banknotowej, pozostałym zaś siedmiom wzbroniono raz na zawsze podwyższenia kontyngentu banknotowego.

W Austrii i w Rosyi nie ma nawet mowy o prywatnych bankach, emitujących banknoty, są one natomiast we Włoszech i w Szwajcaryi. W pierwszym państwie była początkowo cała masa małych banków, wydających banknoty. Dopiero zlanie się banków genueskiego i turyńskiego w t. zw. „Banca nazionale“ spowodowało likwidacyę innych banków w północnych Włoszech, co również nastąpiło w średnich Włoszech z chwilą otwarcia banku toskańskiego, a w południowych od czasu powstania banków neapolitańskiego i sycylijskiego. Prócz tych głównych banków emisyjnych istniały jeszcze dwa pomniejsze, toskański bank dla handlu i przemysłu i bank rzymski, ufundowany jeszcze za czasów świeckiej władzy papieskiej.

Wręcz skandaliczne prowadzenie interesów w banku rzymskim zniewoliło rząd do zniesienia tego banku, równocześnie zaś zarządzono zjednoczenie obydwóch banków toskańskich z bankiem narodowym, przyznając nowo stałemu bankowi, „Banca d'Italia“, prawo emisji banknotów do maksymalnej granicy jednego miliarda lirów.

W Szwajcaryi aż do r. 1830 trudnili się wydawaniem banknotów tylko prywatni bankierzy. Po r. 1830 zaczęły powstawać banki emisyjne, o charakterze wyłącznie lokalnym, dopiero w r. 1852 przyszedł do skutku pierwszy traktat wzajemności między bankiem zurychskim i bazylejskim. Z biegiem czasu przystąpiły do tego traktatu wszystkie inne banki emisyjne, których r. 1864 było już 21; bankiem regulującym wzajemno obrachunki był bank zurychski, urządzony w sposób banku clearingowego.

Banki nie podlegały żadnemu nadzorowi ze strony związkowego rządu, projektowana zaś przez Radę związkową ustawa o przyznaniu związkowi narodowemu wyłącznego prawa wydawania przepisów, regulujących emisję i obrót banknotów, upadła w powszechnym głosowaniu z r. 1876. Aby dalsze w tej mierze zamiary rządu związkowego ile możności sparaliżować, zawarło dwadzieścia cztery najpoważniejszych banków formalny konkordat, gwarantujący publiczności wypłatę nietylko banknotów ale i wszystkich weksli przez odnośne banki trasowane. Mimo takiej gwarancyi ze strony emitujących banków prywatnych, nie ustawała agitacya za ustawowem uregulowaniem warunków emisyjnych. Jednak dopiero w r. 1881 przyjęto odnośną ustawę, przyznającą Radzie związkowej daleko idące prerogatywy oraz zaprowadzenie formalnego nadzoru państwowego przez biuro kontroli, mające na czele t. zw. inspektora banków emisyjnych.

Dalszy krok zrobiono w r. 1891, gdy w głosowaniu narodowym przyjęto ustawę, zastrzegającą wyłącznie związkowi prawo wydawania banknotów; prawo to ma być wykonywane bądź przez osobny centralny Bank akcyjny, pod nadzorem i współzawładaniem związku.

Rada związkowa oświadczyła się w wykonaniu powyższej ustawy za bankiem państwowym, ale projekt upadł w głosowaniu powszechnym, wobec czego utrzymał się aż do tej chwili dotychczasowy stan rzeczy przy liczbie 34 banków emisyjnych. W innych państwach europejskich, jak w Danii, Norwegii, Hiszpanii i Holandyi istnieją banki z prawem monopolu emisyjnego; w Belgii istnieje faktycznie ten sam stan rzeczy, ustawowo ma tam jednak każdy prawo do emisji banknotów, lecz nikt z niego nie korzysta. Jakkolwiek więc, wyjąwszy Szwajcaryi i Włochów, zasada monopolu emisji banknotowej w praktyce wszędzie przemogła, niemniej zwiększa się coraz więcej liczba tych, którzy, potępiając monopol, oświadczać się za wolnością emisji banknotowej. Zwolennicy zasady wolnościowej wychodzą w pierwszym rządzie z tego teoretycznego założenia, że emisya banknotów, jako czynność ściśle kredytowa, ma mieć z natury rzeczy prawo do tej samej wolności, jak każde działanie handlowe lub przemysłowe; emisya banknotowa nie powinna się przeto ze stanowiska prawnego przedstawiać niczem innym — jak tylko przyrzeczeniem wystawiciela do wypłaty, za okazaniem, pewnej kwoty pieniężnej.

Prawo takie powinno przysługiwać każdemu własnowolnemu członkowi społeczeństwa bez wyjątku.

Na sezon wiosenny i letni

Materje wełniane, Batysty, Zephyry
Voile Perkalne, Satyny najmodniejsze

MIKOŁAJ LWUDIG

w wielkim wyborze poleca

Lwów, plac Maryacki l. 8.

Na tak sformułowaną kwestję odpowiadają stronnicy monopolu banknotowego zarzutem, że emisji banknotowej żadną miarą, do kategorii zwykłej działalności przemysłowej zaliczać nie można, gdyż rozehodzi się tu o pieniądź, który tak samo jak bicie monet musi być uznany jako regale. Zarzut to dość słaby, szczególnie o ile rozehodzi się o scharakteryzowanie banknotów jako pieniędzy, gdyż banknot, chociaż spełnia funkcję pieniędzy, sam przez się nigdy pieniądzem nie jest, lecz li tylko środkiem kredytowym, równającym się w swych głównych wytycznych przekazowi bankowemu względnie czekowi. Jeżeli zaś uznaje się z jednej strony zupełną wolność w wystawianiu przekazów bankowych i czeków, a to w sposób zbliżający ich silnie do banknotów, gdyż na drnkowanych i przez bank dostarczonych formularzach, z drugiej ale strony zaprzecza się bankom prawa emisji formalnych banknotów, wówczas bardzo trudno będzie szukać podstaw zakazu w ogólnych przepisach prawnych, uznanych za bezwzględny aksjomat przez cały świat myślący. Nie może więc być mowy o przyznaniu jednemu tylko bankowi „prawa“ wydawania banknotów; chodzi może tylko o „przywilej“ nadany bankowi przez rząd za usługi oddane temuż rządowi, szczególnie w czasach większych kłopotów finansowych. W ten sposób schodzi do dzielenia przywileju monopolowego wyłączanie na motywa polityczne, ze względami ogólnie społecznymi zwykle nie wspólnego nie mając.

Gdyby jeszcze funkcyonowanie takich banków było bez zarzutu i gdyby przedstawiało rekojmię bezwzględnej pewności! Niestety, każdy z istniejących banków o monopolu emisyjnym miał chwile krótsze lub dłuższe, w których nie był w stanie swych banknotów wymienić. Największym rekordem może się w tym względzie poszczycić dawny kurentowy bank duński, który nie wymieniał swych banknotów od r. 1757 do 1813.

Tyle sławiony bank angielski nie był w stanie wymienić swych banknotów w czasie od r. 1797 do 1821, a później już był trzykrotnie w podobnym położeniu, chociaż co do czasu trwania, nieporównanie korzystniejszym.

Bank francuski wstrzymywał również wymianę banknotów kilkakrotnie, a po wojnie w r. 1870 do 1871 mógł wogóle utrzymać się tylko przyznaniem kursu przymusowego. Bank austro-węgierski musiał pod poprzednią nazwą jako austriacki bank nacyonalny wstrzymać wymianę banknotów od r. 1848 do r. 1858, następnie od r. 1859 do r. 1867 również przy przyznaniu kursu przymusowego.

We wszystkich tych wypadkach faktycznej niewypłacalności, spada naturalnie, jeśli nie wyłączna, to główna wina na odnośny rząd, który pod groźą cofnięcia względnie nie odnowienia przywileju zmuszał bank do nadmiernego wydawania banknotów, których następnie nie można było wykupić. Przy istnieniu wolno emitujących banków byłyby podobne zajścia wręcz wykluczone, a chociażby w ciężkich chwilach banki te niewątpliwie także wspomogły rząd, uczynić by to mogły tylko w miarę swych własnych zasobów i rezerw kapitałowych; te zaś, razem wzięwszy, mogłyby być wydatniejsze, niż pomoc banku monopolowego, naruszającego legalność i przyprawiającego gospodarstwo krajowe o nieobliczalną szkodę. Bardzo wielkie znaczenie ma zasada wolności emisyjnej także przy przesileniach finansowych każdemu bankowi emisyjnemu, posiadającemu z natury rzeczy znaczne rezerwy, musiałoby już ze względów konkurencyjnych zależeć na tem aby własnymi zasobami albo całkiem zapobiedz przesileniu albo przynajmniej znacznie się przyczynić do jego skutecznego zwalczania. Bank o monopolu emisyjnym może natomiast zachować się w tych razach zupełnie obojętnie, nie mając bezpośredniego interesu do interwencji.

Syndykat krajowy

dla wynalazków Szczepanika.

Od syndykatu tego dochodu na następujący komunikat.

Komitet, działający z upoważnienia syndykatu, rozwinął w ciągu lata wieloraką czynność. Umowa z firmą Societé les Inventions Jan Szczepanik et Comp. została pod wielu względami na korzyść syndykatu zmieniona. Panowie Szczepanik i spółnik jego Kleinberg okazali jak najlepszą wolę, poczynili liczne ustępstwa, żeby tylko dokonanie dzieła syndykatu krajowemu ułatwić. Znacznie ulepszony statut krajowej spółki komandytowej z siedzibą w Krakowie jest już ułożony. Przygotowania do założenia pierwszej patroniarni zostały równocześnie podjęte, tak, że w końcu b. roku patroniarnia będzie już mogła funkcyonować.

Komitet postaral się o ekspertyzy, dokonane przez wielkich fabrykantów z Austrii, Czech i Morawy, oraz przez dyrektorów fabryk tkackich. Wynik ekspertyz potwierdziły w zupełności orzeczenia ekspertyz zawodowych, odbytych już poprzednio w Niemczech, we Francji i w Belgii.

Towarzystwa akcyjne zagraniczne wybudowały już w tym czasie patroniarnie w Rubaix i w Lionie.

Towarzystwo niemieckie ogłosiło już bilans i wyniki ruchu patroniarni w Barmen po kampanii pierwszego roku.

Wyniki te są bardzo korzystne, przewyższają znacznie preliminarne zyski. To wszystkie okoliczności spowodowały postanowienie komitetu w tym kierunku, że nie należy oboenie ubiegać się o udział obcych kapitalistów, ale starać się o to, żeby wszystkie korzyści z przedsiębiorstwa krajowi przypaść mogły. Komitet mógł tem bardziej powziąć takie postanowienie ile że dla dokonania dzieła potrzeba już tylko sumy 200.000 Kr. Suma ta zostanie niewątpliwie w kraju pokryta przez dodatkową subskrypcję, przyczem udziały na 500 Kr. — niższe będą. Otwarcie subskrypcyi ma już w tych dniach nastąpić, tak, że pozostanie, potem jeszcze tylko zwołanie walnego zgromadzenia dla dokonania formalności prawnych, dla zatwierdzenia umów względem puszczenia w ruch patroniarni oraz dla wyboru stałego zarządu. Możemy w końcu dodać oświadczenie p. Szczepanika, że pokłada on w tem ambicję wynalazcy i patrioty, żeby patroniarnia krajowego syndykatu zostająca pod jego bezpośrednim nadzorem stała się dla całego świata modelową.

Syndykat ma całoroczną opcyę na nabycie drugiego wynalazku Szczepanika: elektrycznej maszyny dla dziurkowania patronów (*Cartenschlagmaschine*). Firma „Soc. des Inv.“ przyrzeka, że jedną taką maszynę, zbudowaną w atelier Szczepanika, puści w ruch jako wzór w naszej patroniarni. Również i jeden warsztat dla trzeciego wynalazku Szczepanika: tkanin barwnych (*Dreifarbendruck*) zostanie w naszej patroniarni w ruch puszczone. Będzie to praktyczna ekspertyza dla uzyskania podstawy założenia następnie w kraju fabryki barwnych wzorzystych tkanin. Ten trzeci wynalazek ofiarowała firma „Societé des Inventions Jan Szczepanik & Comp.“ syndykatu naszemu bezpłatnie, ażeby przez to poprzeć dźwignięcie w kraju przemysłu tkackiego.

Czas odnowić przedpłatę!

która wynosi:

we Lwowie	miesięcznie	2 kor. — h.
„	kwartalnie	6 „ — „
na prowincyi	miesięcznie	2 „ 20 „
„	kwartalnie	6 „ 60 „
<i>z dwukrotną wysyłką:</i>		
na prowincyi	miesięcznie	2 kor. 70 h.
„	kwartalnie	8 „ — „
Dostawa do domu we Lwowie		60 h.
Każda zmiana adresu		. . . 40 h.

Każdy prenumerator otrzymuje **bezpłatnie Bibliotekę „Słowa Polskiego“**, złożoną z arcydzieł literatury naszej i obcej, w zbroszurowanych tomach.

Obecnie rozpoczynamy wydawnictwo znakomitych, a tak mało znanych, „*Wykładów Adama Mickiewicza o literaturze słowiańskiej*“.

Nowi prenumeratory mogą otrzymać wysłane już tomy **Biblioteki** po cenie niższej, na okładce uwidocznionej.

Kronika miejscowa.

Lwów, 7 września.

Jutro.

- 8 września. Sobota, Narodzenie NMP. — Adriana m.
- Wschód słońca o godzinie 5 minut 34, zachód o godz. 6 minut 20.
- O godzinie 7 wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „1842 — 1800“, przegląd historyczno-sceniczny.

Pojutrze:

- 9 września. Niedziela, Gorgoniusza m. — Pymona.
- Wschód słońca o godzinie 5 minut 35, zachód o godz. 7 minut 18.
- O godzinie 7 wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „1842 — 1800“, przegląd historyczno-sceniczny.

W trójkę przy telefonie. Coś popsulo się dziś rano w królestwie telefonicznem.

Siedzę w redakcyi o godzinie 9-tej i rozmyślam na temat kroniki miejscowej i krajowej, w tem:

- Trrrrrr...
- Telefon grać zaczyna.
- Spieszę czempredzej, by się porozumieć z niecierpliwym interesantem.
- Hallo!...
- Hallo!...
- Czy p. Bednarowicz?

— Może ...derowicz...

— Mam interes do p. Bednarowicza.

W tej samej chwili trzeci głos odzywa się:

— Jestem...

Mileząc, przysłuchuję się dalszej rozmowie, która toczy się w ramach, nie a nie maie nie obchodzących. Za chwilę jednak znowu to samo:

— Trrrrrr...

Spieszę znowu.

— Czy to ty Stefciu? — pyta jakiś gruby głos.

— Przepraszam. To redakeya...

— To ja — mówi jakiś głos kobiecy.

— Jak się masz? Co porabia... Eh, eh, eh, pozwól, że sobie kichnę.

— A kichnij sobie — odpowiada cieniutki głosik.

Na chwilę cisza, poczem grom kichnięcia, aż zabrzęcały telefoniczne blaszki.

— Na zdrowie!...

— Dziękuję! Słuchaj Stefciu! Weź ołówek i papier, a ja ci podyktuję...

Przepraszam, ale co to mnie obchodzi!... Mam moją robotę redakeyjną; na miły Bóg więc szanowny zarządzie telefoniczny oszczędź mi trochę czasu i zamiechaj podobnych pomysłów!... Sz.

Z Koła literacko-artystycznego. Rant niedzielny budzi żywe zainteresowanie w mieście. Wydział „Kola“ rozesał liczne zaproszenia do wybitniejszych autorów i publicystów. Zaproszono też całe grono artystów sceny skarbkowskiej. Salony i weranda „Kola“ będą wspaniale przybrane. Dekoracyą zajmują się profesor Rybkowski. W przerwach produkcji artystycznych przygrywać będzie orkiestra. Bilety dla nieczłonków są od dziś do nabycia u marszałka „Kola“.

Tow. im. Kilińskiego odbyło dnia 5 b. m. nadzwyczajne walne zgromadzenie. Sprawozdanie wykazuje w dochodach 828 k. 63 h., w wydatkach 662 k. 97 h. Wydatki na wieczory patriotyczne wynosiły 572 k. 82 h., dochód zaś z tychże tylko 526 k. 89 h. Po udzieleniu wydziałowi absolutorium, uchwalono regulamin dla towarzystwa, oraz utworzono fundusz stypendyjny na kształcenie się członków.

Członkami honorowymi mianowało zgromadzenie ks. arcybiskupa Issakowicza i Hryniewickiego, oraz p. Michała Michalskiego.

Następnie wybrano w miejsce ustępujących członków wydziału p. A. Filipowskiego zastępcą prezesa, p. Fr. Durkaleca sekretarzem, zaś pp. A. Leśniewicza, St. Szczepańskiego, Wł. Szerbę i Gawłowskiego wydziałowymi.

Wiec rękodzielników. Związek stowarzyszeń przemysłowych (Izba rękodzielnicza) zwołuje wiec rękodzielników na dzień 16 września b. r. we Lwowie w głównej sali przemysłowej z następującym programem: 1. O godzinie 9 rano nabożeństwo w kościele archikatedralnym. 2. Po nabożeństwie ogólne zebranie uczestników wiecu w sali ratuszowej i powitanie zebranych przez prezydenta miasta. 3. Zagajenie i wybór prezydium wiecu. 4. Sprawozdanie delegatów z obrad VI. ogóln. austr. wiecu rękodzielników odbytego we Wiedniu i poparcie jego uchwał. 5. Rozprawa nad uchwałami wiecu jarosławskiego z r. 1899. 6. O potrzebie organizacji samostatnych rękodzielników i przemysłowców w Austrii przez zakładowe związków. 7. Państwowe ubezpieczenie majstrów w chorobie i w starości przez stosowny wymiar dodatku od podatku zarobkowego. 8. O zmianie ordynacyi wyborczej dla Izb handlowych i przemysłowych. 9. O potrzebie należytej ochrony przemysłu przed partactwem i wdzierstwem. udziału w I. wiecu słowiańskich przemysłowców w Pradze, dnia 28 i 29 b. m.

Sprawy objęte powyższym programem są bardzo ważne dla całego stanu rękodzielniczego i przemysłowego, przeto delegaci z całego kraju winni jak najliczniej zebrać się na ten wiec, ażeby wspólnie powziąć pożyteczne uchwały.

Czy to pochwała? Wczoraj popołudniu namiestnik Piniński zwiadał szczegółowo budowę nowego teatru. Oprowadzał go radea Gorgolewski. „Odchodząc — jak donosi jedno z dzisiejszych pism porannych — wyraził namiestnik twórey gmachu p. Gorgolewskiemu ze swej strony serdeczne uznanie nietyle na punkcie całokształtu budowy, ile co do wewnętrznego urządzenia, które znalazł wysoko europejskiem i bardzo użytecznie pomyslanem“.

Statystyka pocztowa. W miesiącu lipcu r. b. nadano we Lwowie 526.020 listów prywatnych niepoleconych, 202.962 kart korespondencyjnych, 155.600 listów urzędowych niepoleconych, 94.809 listów poleconych (wogóle), 38.249 przesyłek pod opaską, 13.229 przesyłek z próbkami, 629.996 egzemplarzy gazet, ogółem 1.660.865; 8.745 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2.918 pakietów wartościowych (ponad 100 k.) 35.753 pakietów zwykłych, ogółem 47.416; wypłacono 27.100 przekazów na kwotę 1.744.826 k. 81 h. 7.915 czeków Kasy oszczędności na kwotę 2.728.594 k. 71 h. 1.504 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 30.588 k. 94 h. razem 4.404.010 k. 46 h. Wypłacono 92.429 przekazów na kwotę 2.523.104 k. 77 h., 1.280 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 1.804.459 k. 6 h., 573 ze zwykłych wkładek Kasy oszczędności (zwroty) na kwotę 33.418 k. 66 h., razem 4.369.982 k. 49 h.

Koronki

Gazy kolorowe, Krepe, angiel.
Piora, Kwiaty poleca najtaniej

Ferdynand Güttler

Lwów, — ulica Halioka 1. 20.

Nadeszło do Lwowa 501.187 listów prywatnych niepoleconych, 380.724 kart korespondencyjnych, 77.499 listów urzędowych niepoleconych, 97.364 listów poleconych (wogóle), 69.645 przesyłek pod opaską, 10.590 przesyłek z próbkami, 154.842 egzemplarze gazet, ogółem 1,294.801; 11.914 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1.504 pakietów wartościowych (ponad 100 k.), 29.285 pakietów zwykłych, ogółem 42.703.

Anarchista. Przed dwoma jakoś tygodniami widziano we Lwowie człowieka młodego, w wyszarzale nieco ubranu, błakającego się po ulicach miasta, zwrócił uwagę policyi na siebie nie tyle swoim zewnętrznym wyglądem, ile dlatego, że widziano go zawsze w towarzystwie dziewczyny, zanotowanej w księgach policyjnych. Zainterpelowany — przedstawił się, jako ukończony słuchacz politechniki Jendel. Opowiadał, że stara się o posadę, na razie zaś żyje z tego, co mu przysłała rodzina.

Tłumaczenie się to zadowoliło na razie policyę, gdy zaś i w kilka dni później widziano znowu Jendla, walającego się z kochanką — przyaresztowano go. I drugi raz potrafił się wyrwać, wzięto go jednak na oko. Agenci policyjni zapamiętali sobie dobrze tę przygodę, na wszelki wypadek.

Rzekomy Jendel uczuł widocznie, że usuwa mu się grunt pod nogami i znikł z miasta.

Onegdaj, w karczmie w Sichowie żandarm przyaresztował Jendla i odstawił do sądu karnego we Lwowie. Oskarżenie żandarma, poparte świadkami, brzmi, że Jendel, zasiadłszy z chłopami do stołu, wszczął z nimi pogawędkę na temat anarchizmu i chwalił Bresciego za to, że zamordował króla Humberta. A więc anarchista!...

Dzisiejszy „Wiek XX“ przynosi rycinę, przedstawiającą ostatnią katastrofę na wystawie paryskiej.

Stan powietrza. W południe wskazywał termometr + 10° R.

Kronika krajowa.

Gmach seminarium dyocezjalnego w Krakowie jest już prawie na ukończeniu. Będzie to jeden z najpiękniejszych budynków miasta i żałować należy, że nie stoi na wolnym placu, aby ze wszystkich stron mógł być widzialnym. Gmach wykonany jest w stylu gotyckim i przypomina zewnątrz budynek biblioteki Jagiellońskiej. U szczytu wznoszą się pięknie rzeźbione pinakle; okna I piętra mają również kamienne rzeźbione obramienia. Budynek w krótkim już czasie, po wewnętrznym urządzeniu, oddany będzie do właściwego użytku.

Brody, 6 września. Około północy 31 z. m. przechadzający się rynkiem Józef Weisman i asesor miejski, Leopold Halpern, spostrzegli z handlu korzeniowego Rappaporta wydobywające się kłęby dymu. Natychmiast przy pomocy dwóch policyantów rozbili drzwi i z sukursem kilku zaalarmowanych przechodniów z narażeniem prawie życia potoczyli kres rozruchanemu wewnątrz handlu żywiołowi. Wnętrze sklepu całkiem było przepelnione gęstym dymem, a rozrzucone butelki, napełnione napojami, z gromem salw armatnich trzaskaly. Dopiero w trzy kwadransy po wybuchu ognia przybyła miejska straż pożarna, która nie mogła ruszyć z miejsca, dzięki nieporuszalności swoich rumaków, zahamowanych nagle jakąś niewidzialną siłą podziemną na ul. Korzeniowskiej.

Wypadek ten powinien nareszcie skłonić magistrat do zaopatrzenia się w pociągowe zwierzęta elastyczniejszego kalibru. Towary były ubezpieczone w towarzystwie „Dnna”. Właściciel handlu podobno żąda wynagrodzenia do 4600 k.

Podnieść wypada, że gdyby nie doraźna pomoc, mogłaby nastąpić wielka katastrofa, gdyż w graniczącym o ścianę handlu znajduje się wiele terpentyny, pokostu i farb olejnych.

Wieczorem 2 bm. wdarii się złodzieje do pomieszkania nauczycielki szkoły wydziałowej, p. Kobylańskiej w zaułku ul. Mickiewicza i skradli rzeczy wartościowe na kilkaset koron. Sprężystości inspektora policyi Tynieckiego, przy pomocy sprytnego kaprala policyi Pawilla, wskutek interwencji właściciela realności Gottlieba, udało się jeszcze tej samej nocy odszukać złoczyńców ze zrabowanymi efektami. Zbrodniarze znajdują się już w rękach sprawiedliwości.

Dnia 4 i 5 bm. pod przewodnictwem inspektora szkolnego, p. Lówa, odbyła się tu nauczycielska konferencja okręgowa. Przedmiotem obrad były zadane poprzednio do opracowania elaboraty, oraz odczyty i wzorowe lekcje. Nauczyciele powiatu pokrzepieni wymianą myśli i zachęcony życzliwymi słowami zachęty inspektora, powrócili na nowo do swej pracy.

W Drohobyczu odbędzie się w niedzielę d. 9 b. m. w miejskim ogrodzie festyn na dochód budowy własnego domu stow. rękodzielników i przemysłowców „Gwiazda“.

Wypadek nie samobójstwo. Jaremeze dnia 7 września. Utonął tu w Pracie dr. Artur Stögbauer, urzędnik prokuratury skarbu. Zabłąkawszy się, wpadł nieszczęśliwy w głębokie miejsce, skąd dopiero dziś rano wydostano trupa.

W deputacji do cesarza na przyjęcie, które nastąpi dnia 13 b. m. w Jasle podczas manewrów

cesarskich, udają się imieniem reprezentacji miasta Lwowa prezydent Malachowski, wiceprezydent Michalski, a także radni: ks. prałat Lenkiewicz, jakoteż dr. Byk.

Krynica. Jak w roku przyszym, tak i teraz nie zapomniano u nas o starych polskich weteranach w 1831 i 1863 roku. Otóż znowu na ten cel urządził p. Wyszyński, kierownik zakładu gimnastycznego za Wwę dla dzieci. Popisywała się założona przez pana Wyszyńskiego kolonia wakacyjna w mundurkach 4 pułku polskiego. Czysty dochód przyniósł 100 koron.

Mościska. Jakkolwiek miasto to cieszy się niestety dość smutną tradycją, porządek miasteczka — jak na partykularz wzorowy, ulice czyste i schludne, ostatnimi zaś czasy nawet niektóre budynki przybrały wygląd wielkomijski.

Co najważniejsza i co największą zasługą powiatu — to drogi. Jedzie się jak po stole, dzięki troskliwej opiece, której okoliczne powiaty nie znają jeszcze. Ruch stowarzyszeń żywszy jest u nas, niż zwykle na prowincyi.

„Sokół“, dzięki swemu prezesowi, doprowadził do tego, że posiada przyzwoity budynek własny, salę ćwiczeń zaopatrzoną w przybory gimnastyczne i dość znaczną liczbę członków. Straż pożarna ochotnicza pod wodzą p. Rejmańskiego zorganizowała się wzorowo. Posiada ona nadto dobrą orkiestrę, której produkuje niejedną uprzyjemniają nam chwilę. Onegdaj odbyło się w sali „Sokoła“ na dochód towarzystwa przedstawienie amatorskie, które wypadło wcale dobrze, mimo, że scena (grano „Damy i Huzary“) była stanowczo za szczupłą. Dnia 16 b. m. odegrają amatorzy „Dom otwarty“ Baluckiego. Już sam tytuł tej sztuki ma w sobie nieco piękności, jeśli przypomnimy sobie Fajarkiewicza, który urodził się ponoć jako „skończony farmaceuta“ — w Mościskach.

Wandalizm. W nocy z 3 na 4 b. m. zniszczył ktoś doszczętnie ogród szkolny w Pikulowicach. Wyrwał mianowicie z korzeniem lub wyciął nożem dziesięć i pół kopy kapusty, wyrwał 70 tyk fasoli szparagowej, 2 kopy kukurudzy, zabrał i porzucił po polach cudzych około 60 arbusów szparagowych, czem kierownikowi szkoły wyrządził szkodę na 50 koron z górą. Żandarmerya prowadzi w tej sprawie energiczne śledztwo.

Sojusz stańczyków z moskalofilami. Krakowski *Naprzód* pisze: „Bardzo znamienitym był rezultat głosowania w powiecie żydaczowskim. Dr. Oleśnicki, narodowiec rnski, otrzymał 55 głosów na 95 głosujących. Z głosów Polaków i żydów nie otrzymał dr. Oleśnicki ani jednego głosu. Polacy i żydzi rozporządzali razem 74 głosami. Z tego padło na Pawlikowskiego 11, na kandydata moskalofilskiego, ks. Senika, 28 głosów polskich, 37 wstrzymało się od głosowania. 28 głosów polskich na moskalofila! Czy to nie znamienity objaw?“

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Agentów do zbierania ogłoszeń nie wysyłamy. Prosimy umawiać się o nie *wprost z administracją przy ulicy Chorążczyzmy 1. 17.*

Nu wszelkie sapytania odpowiada administracja tylko po otrzymaniu 10 h. marki lub karty korespondencyjnej.

Prosimy o wyraźne wypisywanie adresów nowych prenumeratorów, oraz o nalepienie na przekładkach opakowych adresów dotychczasowych prenumeratorów.

„W półocieniu“. Taki tytuł nosi świeżo wydany nakładem Księgarni Polskiej nowy poczet szkiców i obrazków St. Rossowskiego. (80 str. 254. — Cena 1 złr. 50 ct.) — Tegoż autora powieść z życia dziennikarzy pn. „Moja córka“ i nowy zbiór poezji pn. „Psyche“ do nabycia we wszystkich księgarniach.

Konkursy rozpisyją: Dyrekcja państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie na dwie posady asystentów, a mianowicie: 1) dla chemii ogólnej i 2) technologii chemicznej. Z posadami temi łączy się remunercya 1200 koron rocznie. Podania do Rady szkolnej krajowej przesyłać należy na ręce dyrektora.

Dyrekcja poczt i telegrafów na posadę ekspedyenta w Siedliskach w pow. przemyskim z terminem do 16 września, oraz na posadę ekspedyenta w Wysocku wyżnem w pow. tureckim z terminem do 20 września.

Dyrekcja państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie na posadę rzeczywistego nauczyciela dla nauk budowniczo-technicznych. Termin do 25 września.

W administracji naszej złożyli na odbudowanie wieży na Jasnej Górze pp. Zygmunt Kudelka 2 kor., Kaz. Woynowicz 4 kor., pani W. Górzecka 2 kor., p. Kamila Łopacka 7 koron.

„Sybir“ wystawa jedynych w swoim rodzaju obrazów i szkiców z życia zesłańców 1863 r. przez A. Sochaczewskiego malarza-sybiraka. Otwarta codziennie od 9-tej rano do 9-tej wieczór plac Akademicki 1. 5. Polecamy zwiedzenie tej wystawy szczególnie młodzieży szkolnej.

Wobec napływu zwiedzających przeważnie w godzinach wieczornych, wystawa obrazów A. Sochaczewskiego jest od 1 września oświetlona światłem umerowskim do godz. 9 wieczorem.

Gabryelski (Krzysztofory, Kraków) sprzedaje nowe fortepiany od zlr. 300, nowe pianin) od zlr. 200, nowe harmonie od zlr. 50.

Do nabycia w Administracji *Słowa Polskiego* następujące dzieła i broszury: Józef Maskoff „Zasłoni las“, tomów 2. Cena 6 kor. Stanisław Rossowski „Moja córka“. Cena 2 kor. 50 hal. Stanisław Rossowski „Psyche“ zbiór poezji. Cena 3 kor. Abgar-Soltan „Panna Siołkierzanka“. Cena 2 kor.

„Przewodnik do kąpiel“. Cena 1 kor. „Przygotowania wojenne Rosyi“. Cena 1 kor. Zmoga „Barcikowscy“ Cena 5 kor.

Zapiski literackie i artystyczne.

Repertuar teatru hr. Skarbka:

W sobotę 8 b. m.: „1842 — 1900“, przegląd historyczno-sceniczny w 8 częściach: 1) Karpaccy Górale, wyjątek z dramatu Korzeniowskiego. 2) Bojomir i Wanda. „Dzika różyczka“, komedia w 1 akcie Blizińskiego. 4) „Verbum nobile“, wyjątek z opery Moniuszki. 5) „Lorenzo i Jessyka“, komedia w 1 akcie E. Kwiecińskiego. 6) „Hulaj dusza“, widowisko sceniczne Adolfa Walewskiego. 7) „Popychadło“, akt 1 z sztuki J. Szukiewicza. 8) Zakończy „Mazur“ w cztery pary.

Z ziem polskich.

Sumienny złodziej. Pomiędzy rabusiami warszawskimi znajdują się i „dyskretni“. W tych dniach właścicielowi łazienek kąpielowych na Wiśle, Janowi Parznickiemu, skradziono w gotowości 850 rubli i kosztowności. Nazajutrz poszkodowany otrzymał biżuterję oraz 100 rubli, rzezimieszek bowiem, jak się wyraził w liście, „nie chce pozostawiać go bez grosza“.

Z obcych stron.

Kobiety w dziennikarstwie. Na ostatnim kongresie prasy w Paryżu wiele związków prasowych było reprezentowanych przez kobiety. Austria, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, oraz Anglia, powierzyły swe przedstawicielstwom kobietom. Jedną z delegatek angielskich była miss Stuart, członkini „fellow“ angielskiego „Institut of journalists“. Odgrywała ona wielką rolę przed laty siedmiu na kongresie dziennikarskim w Londynie jako przewodniczka autorek. Przed laty siedmiu na zjeździe prasy w Antwerpii miss Stuart miała odczyt o publicystkach w Anglii, podając wiele ciekawych szczegółów. Zjednoczone Królestwa liczą nie mniej, jak 1.500 kobiet, żyjących z pióra. Na tem polu, pisując nowele, kroniki, krytyki, artykuły o modach, o gospodarstwie domowym, można zarabiać do 500 ft. szt. (5.000 rub.) rocznie. W Anglii dzienniki nie placą od wiersza, ani od artykułu, ale po 1 f. szt. za 1.000 słów. Tygodniki placą po 2 f. szt. od kolumny. Współpracowniczki widziane są równie chętnie, jak i współpracownicy, tylko w dziuie politycznym i reporterskim pożądaną bywa praca męczyzna, a to dla tego, że kobiety w sprawach politycznych nie umieją stać na gruncie bezstronnym, zaś jako reporterki nie potrafią się streszczać i za mało dbają o formę. Dlatego też publicystki angielskie zajęte są głównie w tygodnikach, oraz miesięcznikach, które potrzebują opracowania i kunsztownej formy.

Z sali sądowej.

Lwów, 7 września.

(O zbrodnię podpalenia).

W dalszym ciągu swych zeznań Nastka Gerus zeznaje w każdym szczególe niekorzystnie dla oskarżonego. Twierdzi, że przed powstaniem pożaru pies szczekał.

Obr. dr. Dwernicki: Czy wasz pies na sąsiadów szczekał?

Sw.: A tak, ten pies ma taką naturę, że na obcych nie szczeka, a na sąsiadów zawsze.

Obr.: A na Piotra Gerusa?...

Sw.: Na tego najwięcej, on go zawsze nie lubiał. (Śmiech na sali).

Sw. Anna Gerus, 12-letnie miłe dziewczę, córka oskarżycielki, zeznaje jak matka i to tymi samymi wyrazami i w tym samym porządku. Uprzedza pytania przewodniczącego.

Dr. Dwernicki: Czy powiedziałas wszystko, co mamunia kazała?

Sw.: Wszystko. (Śmiech na sali.)

Przew.: Może matka cię uczyła, jak masz zoznawać?

Świadek zaprzecza.

Świadek Sydor Michał, współopiekun Nastki, opowiada o sporach i sprzeczkach. Okazuje się, że on był *spiritus movens* zatargów. Zeznaje, że slyszał od Iwana Baha, iż oskarżony nie chciał ratować. Twierdzi stanowczo, że oskarżony podpalił.

Żona oskarżonego zeznaje, że w krytycznej chwili mąż spał przy niej na piecu.

Epizod humorystyczny:

Przewodniczący każe zawałać świadka Ołeksę Kita. Na to brat oskarżonego: „Możoby jego kto inny zastąpił, bo Ołekska musi koni pilnować“?...

Zeznania dalszych świadków nie wyjaśniają sprawy.

Dziś w południe, prokurator p. Bierzecki w długim przemówieniu starał się uzasadnić oskarżenie, spotkał się jednak z energiczną obroną obrońcy dra Dwernickiego.

Przysięgli 11-tu głosami zaprzeczyli przedstawione im pytanie, poczem trybunał uwolnił oskarżonego, którego w tej samej chwili wypuszczono na wolność.

Specjalny tryesteński skład Lwów Sykstuska 2.

LINOLEUM

dywany, chodniki, dywaniki przed umywalnie

CERATA

fartuszeki, obrusy, okrycia na meble, prześcieradła gum. paski na stół, (Bianchi Masfara)

Specjalny tryesteński skład Sykstuska 2

Telefoniczne i telegraficzne depesze

„Słowa Polskiego“.

Z sytuacji.

Wiedeń, 7 września. Narada gabinetowa rozpoczęła się o godz. 9 rano i trwa dotąd. Ministrowie zajmują się oświadczeniem rządowym, które ma być ogłoszone równocześnie z patentem cesarskim, rozwiązującym Radę państwa.

Wiedeń, 7 września. *Fremdenblatt* donosi: Wczoraj popołudniu odbyła się u prezydenta ministrów Koerbera narada członków gabinetu. Na dzisiaj zapowiedziana jest Rada gabinetowa. Jak w sferach dyplomatycznych się wyrażają, sytuacja rozstrzygnie się już w dniach najbliższych. Urzędowe ogłoszenie patentu rozwiązującego Radę państwa, nastąpi niebawem.

Podług doniesienia ze Lwowa, nowe wybory odbędą się przed upływem b. roku.

Przejechanie.

Tarnopol, 7 września. W Ostrowie z powodu niezamkniętej rampy pociąg najechał pewną włościankę, zmiął ją, towarzyszącego zaś jej włościanina ciężko zranił.

Pożar Mielca.

Mielec, 7 września. Ogromny pożar wybuchł tu wczoraj o godzinie 7-mej wieczorem na rynku i srożył się przez całą noc. Spłonęło przeszło 80 domów i bardzo wiele sklepów. Spłonął także budynek sądowy. Akta tabularne i część innych uratowano.

Wojna Anglii z Transvaalem.

Londyn, 7 września. *Standard* donosi z Durban, iż angielska patrol, złożona z konnych strzelców, dostała się w zasadzkę i została przez Boerów do niewoli wzięta.

Wojna w Chinach.

Szangaj, 7 września. Obiega tu pogłoska, że Lihunczan uda się w podróż na okręcie rosyjskim.

Dział ekonomiczny.

Depesze handlowe z d. 7 b. m.

Kura lwowski:

Za 100 rubli sr.	placą: 127—	ładają: 128-12
Za 100 marek	58-50	58-80
30-frankówka	9-50	9-60

(Bank roboczy we Lwowie).

Lwów dnia 7 września.

Dzisiaj notujemy za 50 kilogramów loco Lwów.

Waluta koronowa.

Pszonica gotowa 7-75 do 7-90. Pszenica na termin 7-30 do 7-50. Żyto gotowe 6-20 do 6-40. Żyto na termin 5-90 do 6-20. Owies oboczny 5-30 do 5-80. Owies na termin 5-25 do 5-50. Jęczmień pastewny 5-20 do 5-50. Jęczmień browar. 6-50 do 7—. Rzepak 13— do 13-50. Rzepak nowy — do —. Groch pastewny 6-75 do 7—. Groch do gotowania 7-50 do 12—. Wyka — do —. Bobik 0— do 0—. Hreczka 7-50 do 7-75. Kukurydza stara 0-00 do 0-00. Kukurydza nowa — do —. Cmiel za 50 kilo — do —. Koniczyna czerwona 55— do 65—. Koniczyna biała — do —. Koniczyna szwedzka — do —. Tymotka — do —.

Spirytus loco za 50 ltr. gotowy 18-75 do 19—; paritas Tarnopol na termin 17— do 17-50.

Uwaga: Ceny utrzymują się, usposobienie niezmiennie.

Wiedeń, 7 września. Dzisiaj o godzinie 10 minut 30 przed połud. notowano: Marki niemieckie 118-22, Renta rajsowa 97-60, Węgierska renta koronowa 90-85, Akcje kredytowe 669-50, Kredytowe węgierskie 637—, Bank anglo-austriacki 275-50, Unionbank 555-50, Bankverein 494—, Landbank 421-59, Kolej pań. 674—, Lombardy 116—, Elbenthal 466—, Towarzystwo akcyjne broni — Akcje tytoniowe — Aspiiny 475-50, Rima Muranya 542—, Prager Eisen 1900—, Losy tureckie 111— na wrzes. Ruble 255-50, 20-franków 90-90 Boden-Credit 92—, Tramwaye — Akcje gal. Banku hip. —, 4% Gal. pożycz. kr. z r. 1893 —, 4% Listy zastaw. Banku kraj. —, Listy Tow. kredyt. ziemsk. —, Tendencja spokojna.

Berlin, 7 września. O godzinie 12 m. 5 notowano: kredyty 209-40, Disconto Commandit 174-90. Tendencja słaba.

Wiedeń, 7 września. (Giełda zbożowa). Pszenica na jesień 0— do 0—, pszenica na wiosnę 7-36 do 7-87, żyto na jesień 8-33 do 8-34, żyto na wiosnę 7-43 do 7-44, kukurydza na lipiec sierpień 7-30 do 7-81, kukurydza na sierpień wrzesień 0— do 0—, kukurydza na wrzesień październik 0— do 0—, kukurydza na maj czerwiec 1901 6-57 do 6-58, owies na jesień 5-25 do 5-26, owies na wiosnę 5-55 do 5-56, rzepak na sierpień wrzesień 5-85 do 5-86, na wrzesień październik 14-00 do 14-70, na styczeń luty 1901 14-80 do 14-70, olej rzepakowy na wrzesień grudzień — do —.

Tendencja: spokojna. Pięknie.

Brody, 6 września. (Zboże). Usposobienie na tutejszym targu zbożowym w przeciągu bieżącego tygodnia było silniejsze niż w minionym.

Popytem cieszyły się żyto, otręby i proso. Dowozy z Rosji wyniosły 3 do 4 wagonów dziennie.

Sprzedawano: żyto z bliższych okolic po 3-70 do 4-10 rubli, z dalszych zaś okolic po 4-35 do 4-40 rub., proso nowe prima po 4-20 do 4-50 rub. (z dalszych okolic), groch dobrej jakości po — do — rub. (z bliższych okolic).

Otręby pszenne po 3-20 do 3-30 rub. z bliższych okolic, po — rub. z dalszych okolic, otręby żytnie po 3-40 do 3-60 rub. z bliższych okolic, z dalszych zaś po — do — rub.

Wszystko za 100 klg. transito á la rinfusa, stacya kolejowa Brody.

Okólnik, organ krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie zawiera w Nrze 48 za wrzesień oprócz spraw Towarzystwa (konkurs na stypendyum, ruch członków, sprawozdania o zarzybieniu), dalszy ciąg artykułu prof. J. Rozwadowskiego p. t.: Nasze ryby: głowacz, kolka czyli ciernik (z tablicą chromolitografowaną), następnie projekt zmiany ustawy rybackiej i kronikę rybaactwa.

Kolej północna cesarza Ferdynanda. Dnia 8 września 1900 r. zostanie oddana kolej lokalna Lundenburg-granica krajowa dla ruchu publicznego. Odgałęzienie prowadzi od stacyi Lundenburg linii głównej Wiedeń-Kraków przez Landshut do morawsko-węgierskiej granicy krajowej, załatwiając także połączenie z północno-zachodniem towarzystwem węgierskiem kolei lokalnej do Kutti. Bliższe szczegóły zawarte są na afiszowanych obwieszeniach, plakatach rozkładu jazdy dla linii lokalnej kolei Lundenburg-granica krajowa Kutti i na dodatku II do taryf, ważnych dla kolei lokalnych kolei północnej cesarza Ferdynanda.

Powiatowa Kasa oszczędności w Wierchole. Stan wkładek wynosił z dniem 30 sierpnia 1900 r. sumę 2,740,342 koron 36 hal.

Zarządy niektórych kolei żelaznych w Rosji nie przyjmują wcale kobiet do służby, inne ograniczają pracę kobiet w tym urzędzie, inne znów traktują telegrafistki na równi z mężczyznami bez żadnych ograniczeń. Z tego względu na zjeździe telegrafistów, jaki się odbędzie w Warszawie, ma być rozstrzygnięta kwestya ujednolicenia warunków przyjmowania kobiet do służby w telegrafach kolejowych, oznaczenia ograniczeń ich pracy, wysokości wynagrodzenia itd.

Na giełdzie berlińskiej notowano wczoraj po raz pierwszy akcje pożyczkowe kolei warszawsko-wiedeńskiej, a mianowicie po kursie 249 m.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:
Stanisław Rossowski.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 września b. r.

Hotel Francuski. A. Brey z Pragi, J. Orobkiewicz z Brzeżan, M. Jaholkowska z Rosji.

Hotel Europejski. B. Pollak z Heilbronu, A. Preis z Wygody, H. Osborne z Darmstadt, K. Schwab z Pragi, M. Kretschmerowa z Czortkowa, H. Drzewiecki z Medyolanu, H. Seebaum z Wiesbadenu, H. Hegele z Wiednia.

Hotel Imperial. M. Wróblewska z Grodna, St. Dąbski z Rudna, R. Hutter z Wiednia, G. Bacher ze Stanisławowa.

Hotel Wanda. D. Udrycki z Mostów, F. Tabęcki z Piasarówki.

Hotel Centralny. L. Marynowski z Brzeżan, A. Raciborski z Spasowa, St. Szymonowicz z Tarnopola, W. Thun, A. Langer z Wiednia.

Grand Hotel. A. Meller ze Stanisławowa, R. Böhm z Pragi, W. Dąbrowski z Schoednicy, F. Rumerskirsch z Bohorodczan, J. Niewiadomski z Drohobycza.

Hotel Warszawski. L. Völker, N. Gramatowicz z Czerniowic, B. Hnatków z Obertyna.

Hotel Stadtmüllera. F. Malinowski z Rożniatowa.

NADESLANE.

Rubryka „NADESLANE“ nie pochodzi od redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

Dr. A. Padalewski

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych, b. lekarz na klinikach uniwersyteckich we Wiedniu, Berlinie i Paryżu leczący metodą opartą na najświeższych badaniach naukowych i zapomocą najnowszych przyrządów wszelkie choroby weneryczne, nawet najbardziej zastarzałe, skórne, narządu moczowego i piersiowe, tak u mężczyzny, jak u kobiet. Ordynuje od godziny 10-12 rano i od 3-5 popołudniu. Ul. Akademicka 12. 3025

Atelier dentystyczne

Lwów, ul. Hetmańska 1. 6.

składające się z kilku oddziałów, w których wykonuje się plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu, wstawianie sztucznych w kauczuku i złoce bez piły. W atelier zatrudnieni są ci sami pracownicy, jak poprzednio. — ATELIER otwarte przez cały dzień. 4671

Dr. dentysta Wiktor Jankowski.

DR. ZYGMUNT SPALKE
specjalista chorób uszu, nosa i gardła powróci.
ordynuje 11-12 i 3-5 godz. Ul. Grodzickich 1. 4711

Prof. Dr. Szymonowicz

mieszka obecnie przy ul. Pańskiej 1. 4, 4898
i ordynuje, jak dawniej w chorobach uszu i nosa.

Dr. T. Krobicki

powrócił i ordynuje, ulica Wałowa 1. 23,
wchód od pl. Bernardyńskiego. 4795

Dr. Karol Haisig

dlugoletni sekundaryusz szpitala powszechnego
powrócił i ordynuje w chorobach wewnętrznych od 3-4 ul. Grodzickich 1. 8. 4839

Lekarz dentysta P. SCHNITZER

mieszka obecnie plac Halicki 14

wykonuje wszelkie w zakresie postępowej dentystyki wchodzące czynności: zęby oprawne w złoto i aluminium, roboty koronowe i mostowe. 4447

Lekarz chorób kobiecych i akuszer 4784

Dr. WEIN

ord. 3-5 pop. ul. Bernsteina 1. 6. Telefon 698.

LEKARZ MIEJSKI

Dr. Jaszczurowski

powrócił i ordynuje, jak przedtem w chorobach wewnętrznych i chorobach dzieci. — Ul. Żółkiewska 50c (dom Wgo Szulca). 4602

Specjalista chorób płuc i serca

Dr. Henryk Fraenkel 4904

mieszka obecnie Rynek 25, ordynuje od g. 3-5.

Bad Nauheim.

Willa Wanda, Dom polski, w pobliżu źródeł, wygodne mieszkania, sala restauracyjna, kuchnia polska, na żądanie ściśle zastosowana do przepisów lekarskich dla każdego chorego. Sezon od 10 kwietnia. — Zgłoszenia: Pension Verwaltung, Villa Wanda, Bad Nauheim, Karlsstr. 27. 1351



3837

esawa nieprzyjemną woń z ust i przykry smak natchyniast, wskutek swych dezynfekcyjnych i aromatyecznych właściwości. Butelka za 2 korony wystarcza na długo

Zawiadomienie 4779

Z dniem 1-go Listopada b. r., przeniesioną zostaje Restauracja ZEHNGUTA do hotelu BRISTOL przy ul. Karola Ludwika 21



Bacność przed naśladownictwem!

Fłaszka nie zaopatrzona w podaną wyżej etykietę z zarejestrowaną marką (czerwony orzeł na białym polu), nie zawiera piwa ołomunieckiego z browaru mieszczańskiego, którego wyroby od 30 lat chlubnie znane. 1873

MAKS WIXEL i SYN

Lwów, ulica Krakowska 1. 14.

Dr. UHMY
Puder na włosy!

Odtłuszcza i oczyszcza skórę z łupieżu i drobnoustroji wzmocnia włosy, robi je miękkimi i puszystymi, zapobiega wypadaniu włosów.
Duża flaszka (250 ccm.) 5 koron.

Skład wysyłkowy
SZYMON HAY
Lwów, Kaźmiersowska 1. 26.

Hotel Wanda

przy ul. Trybunalskiej 1. 4.
w samym centrum miasta obok rynku

POKOJE

wzorowo urządzone
OD 70 CENTÓW.

Zwraca się uwagę

Szan. Zarządców dóbr, kłusztorów, folwarków, gorzeli, browarów, oraz większych zakładów przemysłowych, że

PYROLINY

najodpowiedniejszego środka do świecenia, którego stosunkowo do naty o 50% mniej wychodzi, przy czem nie kopci, daje jasne i spokojne światło i jest 4810

bezpiecznym bo niezapalnym polecają

Friedrich i Beacock

Lwów, ul. Hetmańska 1. 4.

Reparacje

przekrycia i pokrycia dachów: 4335

szlucim i angielskim tupkiem, dachówką i papą ogniotrwałą wykonuje fachowo

HENRYK EBER

przedsiębiorstwa techniczne
Lwów, Jagiellońska 9.



Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO” w Lwowie
Chorzyczyzna 17-19.
przyjmuje wszystkie roboty w zakres drukarstwa wiodące i wykonuje takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.



Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie
POLECA WYROBY Z KAMIENIA SZLUCZNEGO:
cegłę okładzinową, płytki posadzkowe kolorowe, gzymsy i kamienie fasadowe, płyty chodnikowe i t.d.
Zaliny: Dachówkę prasowaną i cegłę próżną - zamówienia przyjmuje biuro centralne w gmachu BANKU hipotecznego we Lwowie telefon 590.

Zakład wyższy naukowo-wychowawczy
Amelii d'Endel
ul. Akademicka 1. 3 4910
składa się z 7-miu klas i 3 wyższych kursów.
Równocześnie otwierają się kursa języka francuskiego, angielskiego i niemieck. Wpisy codziennie.

Moje od wielu lat, jako najlepsze znane
WINOGRONA KURACYJNE
wysyłam w tym roku nadzwyczaj tanio, bo zlr. 2.50 za kosz 5-kilowy, wraz z opakowaniem.
PIĘKNE POMIDORY kosz 5-kilowy zlr. 1.—
Stołe zamówienia na winogrona uskuteczniłam punktualnie.
FRYDERYK SCHLEICHER
4670 Skład delikatesów i win, Lwów, Sykstuska 2.

Rozpoczęcie roku szkolnego w Zakładzie
ZOFII STRZAŁKOWSKIEJ
4889 ulica Pańska 1. 16.
odbędzie się dnia 7 września.
Wpisy uczenie przyjmuje się do dnia 10 września.

Beczki z farby, butle z kwasu siarczanego, do nabycia w „Słowie Polskim”.

Dla rolników!

Siny kamień
do białowania pszenicy
poleca 2293

Wolf Czopp
Najstarszy galicyjski skład farb pokostów i lakierów
Lwów, Żółkiewska 2.
= Rok założenia 1843. =

FEINSTE PEAU D'ESPAGNE PUDER, PARFUM
VON DELETTREZ PARFUMEUR PARIS
Busac można we wszystkich perfumeryach, drogeriach itd. 4893
Generalny zastępca: **E. NEUHAUS, jun.**, Wien, I, Führichgasse 10, Telefon 8598.

Dla pp. przedsiębiorców i właścicieli budowy.
najlepsza okazja korzystnego zakupu materiałów budowlanych z rozebranego dworca kolejowego, a to: drzwi, okna, szyb, żelaznych trawers, schodów kamiennych, drzwi szklanych, cegieł, kamieni, drzewa budowlanego! żelaza różnego rodzaju, etc.
Bliższej informacji udzieli **Józef Mischel** na głównym dworcu kolejowym; oferty pisemne będą odwrotnie załatwione. 4816

Panowie!
1979
Kapsułki Zamba
napelnione olejem z drzewa sandalowego 0,2
Wiele listów dziękczynnych!
Leczą słabości pecherza i przewodu moczowego (wypływy) bez bólow w kilku dniach.
Zalecane gorąco przez lekarzy. O wiele lepsze niż santal. Wyrabia tylko

Ważne dla Pań!
Tylko za 10 zł.
wyuczyć się można w 12 tygodniach krojofrancuskiego podgwarany w szkole kroju
EUGENI WECKEROWEJ
Lwów, ul. Chorzyczyzna 1. 5. II. p. drzwi 8.
To umiarkowanych cenach sprzedaje się formy na stanki, zakłady, peleryny, szlafki i t.d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na zaplanie do skrojenia i wypróbowania i wyrobowa- nia pod gwarancją najlepszej dokładności. Zamówienia z pro- winy i uskutecznią się odro- bni poznać, za pobraniem do- kładnej mapy. 4368
Na konfekcyj i kroje angiel- skie osobny kurs.

OBWIESZCZENIE.

Wielki Jarmark jesienny na konie rasowe

rozpoczyna się w RZESZOWIE z dniem 18 września b. r. i trwać będzie włącznie do 21 września b. r.

Jarmark na konie włościańskie oraz bydło, trzodę, niemniej sprzęty domowe, narzędzia rolnicze i t. p., odbędzie się w piątek dnia 21 września 1900.

Magistrat król. wol. miasta

Rzeszów dnia 1 września 1900.

4902 **Dr. Jabłoński**, burmistrz.

Bardzo praktyczny w podrózach. Niezbędny po krótkim używaniu. Badany przez władze sanitarne.
Attest. Wiedeń, 3/7 1887
Sage's Kalodont
uznany za najlepszy preparat do czyszczenia zębów.
Usuwa po krótkim używaniu gruntownie szkodliwe grzybki, które w niezliczonych ilościach tworzą się ustawicznie w jamie usnej i osładzają na dziąsłach i zębach — oraz używa, aż do późnej starości dobrego trawienia i zdrowia. 21

Zaproszenie.
Dyrekcya Banku kredytowego w Busku, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, zwołuje w myśl §. 46 statutu powtórne **Nadzwyczajne ogólne zgromadzenie** członków Banku kredytowego w Busku, stowarzyszenia zarejestrowanego z poręką ograniczoną, które odbędzie się w Busku dnia 18 września 1900 o godz. 5 popołudniu w domu pod 1. 197.
PORZĄDEK DZIENNY:
Zmiana i uzupełnienie statutów. 4901
Busk dnia 6 września 1900.
Dyrekcya Banku kredytowego w Busku, stow. zarejestrowane z ograniczoną poręką.
J. L. Goldberg, dyrektor. L. Fischer, dyrektor.

Przy gruźlakach, skrofach, angielskiej chorobie, anemii, wyrzutach naskorczych, słabościach szyi i płuc, zastarzałym kaszom dla słabowitych, blade wyglądających dzieci, zalecani kuraczej za pomocą mego, wszędzie znanego i przez lekarzy gorąco zalecanego 1745
Jodo-żelazistego tranu wątrobianego LAHUSENA.
Przez dodatek jodu i żelaza, jestto najlepszy i najskuteczniejszy tran. W dzianiu przewyższa wszystkie podobno preparaty i nowsze leki. Smak łagodny i miły, dlatego tak dorosi jak i dzieci zażywają go chętnie i znoszą łatwo. W ostatnich latach zażywano po 50.000 flaszek, co jest najlepszym dowodem dobroci. Posiadam wiele świadectw i listów dziękczynnych. Cena 2 i 4 marki, za ostatnią cenę wystarcza na czas dłuższy. — Prawdziwy tylko pod firmą fabrykanta aptekarza **Lahusena** w Bremie.
We LWOWIE mają na składzie: Dr. Mikołasz, ul. Kopernika, apt. Paleh R. w Jasie i Obwodowa apteka w Tarnopolu.

Patenty na wynalazki
wyjednywa i sprzedaje we wszystkich krajach 16
inżynier **K. Ossowski**
Międzynarodowe biuro patentowe
w Berlinie W., Potsdamersr 3,
Informacje udziela przełożona pani Dittner.

śmioklasowy niem. pensjonat dla córek oficerów i urzędników, koncesjonowany przez c. k. ministerium i namiestnictwo otwarty zostaje 6 września dla dzieci z lepszych domów. — Instytut znajduje się przy ul. Gołębiej 1. 3, I. p. — Zapisy trwać będą od 1 do 15 września od 11-1 i od 4-7. Pensjonarki przyjęte będą do 15 pod najkorzystniejszymi warunkami. Tamże znajduje się kurs przygotowawczy i ogródek dziecięcy, z niemiecką i francuską konwersacją. 4879
Informacje udziela przełożona pani Dittner.

Jak można odżywić i w zdrowiu wychować dzieci, które nie chętnie jedzą?
Należy im dawać zapec z „TORILU” lub imno zupy, jarzyny itp. z TORILEM.
„Toril” jest ekstraktem z najlepszego mięsa wołowego z dodatkiem substancji wzmacniających i odżywczych.
Należy wszędzie żądać „Torilu”
Generalny skład dla Austro-Węgier: **Franciszek MAY**, VIII. Josephstädterstrasse 6, Wiedeń. 3814

Próbki kolorowe i białe, batysty, satyny, lawantyny, zefiry i płócienka, w wielkim wyborze
ANTONI GUDIENS
Poleca najtaniej
Handel płócien
Lwów, Pl. Maryacki 4, Hotel Europejski
Próbki franco.

TEATR hr. SKARBKA

W Sobotę d. 8 Września 1900 roku.

1842-1900

przeгляд historyczno-sceniczny w 7 częściach.

Początek o godzinie 7.

COLOSSEUM THORNA 4794

Codziennie wspaniałe przedstawienie, każdego piątku „HIGH-LIFE“.

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

KUPIĘ stary długi fortepian, oferty można składać w pracowni sukien damskich u Sklarskiej, ul. Akademicka 25, róg Frydry.

Dorożki dwa numera parokonne, kompletnie razem lub pojedynczo do sprzedania. Wiadomość: Oziash Schimel, Kotlarska 14. (4903)

Wino grona kuracyjne z Meranu czerwone o wielkich jagodach i doskonałym smaku w paczkach po 10 funtów brutto za 4 korony wysyła wraz z lekarskim przepisem użycia FLORYAN RINGLER w Meranie, Tyrol. 4344

Nowy transport fortepianów zagranicznych, oraz fortepiany używane, tanio do nabycia, Skład fortepianów p. Maryi Marek, Rynek 1. 9. 4381

Zniżone ceny! 5 kg. Muszkat winogron kurac. Koron 3-20 — 30 kg. Muszkat winogron kurac. koron 14-18, opłatnie za zaliczką. GIOV. SPANGHERO, Triest 4646

Fortepiany pierwszorzędnych fabryk najtańiej, także i w zamianie. Karol Marecki (starszy), Czarnieckiego 1. 2. 4829

Plugi dwu i trzechskłowe z fabryki Schütz & Bethke w Lippelne, poleca E. PRÜWER w Krakowie, Basztowa 1. 19. 4846

Skład płócen korczyńskich we Lwowie, Halicka 16. Poleca bieliznę stołową własnego wyrobu w wielkim wyborze. 3284

65 ct. pół kilogr. Kawy niezrównanej dobroci, 40 ct. fiaska doskonałego wina. Przy innych gatunkach kawy 8 ct. opusta od 1 kg. Wszystkie inne towary taniej niż wszędzie tylko w Targowli Narodowej pod „Orłem polskim“, Lwów, Wałowa 11. 4650

Merańskie winogrona kuracyjne, piękne o dużych jagodach, wysyła w paczkach opłatnie za zaliczką, począwszy od 3 koron 80 hel za 5 kg. BALTH. AMORT, Meran, Tyrol. Zamówienia uprasza się nadsyłać w języku niemieckim. 4647

Prosimy raz spróbować, to wystarczy Prawdziwa wschodnia

Fiali - Kawa figowa najlepsza i najzdrowsza, oraz najwydatniejsza.

Fiali - Kawa figowa najlepsza domieszka do kawy. Za dohrotę się gwarantuje.

Dostać można wszędzie. Fabryka figowej kawy słodowej M. Fiali, Wiedeń, VI/2, Millergasse 20, założona w roku 1860. 24 We Lwowie u Jozefa Kampla, ul. Kołtāja 1.

70 ct. pół kilograma kawy niezrównanej dobroci, aromatycznej, poleca handel Karola Ballabana — Lwów. 5-cio kilowe worceki franco do każdej stacji pocztowej w kraju. 4732

Biuro wywiadowcze Wł. Lewickiego w Jasle, ma na zbyciu locomobile, o sile 25 koni, w zupełnie dobrym stanie, pod bardzo przystępnymi warunkami. 4. 65

Interesy majątkowe i handlowe.

Do wydzierżawienia grunt, mieszkanie i stajnia na Zofiówce Wiadomość u pp. Sokal i Lilien, Hetmańska 1. 12. 4905

Biuro Dworskie, Sykstuska 32, Lwów, ma poleconych kilka majątków do sprzedania, na bardzo korzystnych warunkach. Sprzedaje też drzewo sagami i centnarami, po nader niskich cenach, poleca służbę różnego rodzaju dobrze poleconych. 4906

Do nabycia lub wynajęcia willa na Zofiówce, ul. Racławicka. — Wiadomość na miejscu. 4790

Korzystny interes! Młyn bardzo dobrze urządzony, który miał 1800 do 1900 m c. pszenicy miesięcz., jest za czyszczeniem rocznym zł. 1650, prócz odstępnego, do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod „Szczęście“ przyjmują biuro dzienników Buchstaba. 4848

Dwupiętrowa kamienica nowa, silnie zbudowana, stacja kolei elektrycznej, do sprzedania Gotówka potrzebna 5-6 000 zł. Wiadomość biuro dzienników Buchstaba, Lwów. 4334

Potrzebny spółnik 1000 zł do interesu rentującego się zaraz, dochód płatny tygodniowo, dojdzie do 50 proc. rocznie. Wiadomość: Agencja „Helios“, Lwów, Siwackiego 1. 2. 4876

Mieszkania i sklepy.

Wałowa 1. 11. — 10 pokoi i dwie kuchnie do poddziała, wolne. 4884

Pokój dla Pań przy placu Dąbrowskiego 1. 11. p., z osobnym wchodem, ewentualnie umeblowany i z całym utrzymaniem, do wynajęcia. Dozorca wskaże. (4895)

Ulica Zyblikiewicza 26 róg św. Marka 2 i 4, 5, 4 i 3 pokoje z przedpokojem, łazienki, zupełnie urządzone wodociągami. Ceny przystępne. Wiadomość u dozorców lub Długosza 19, parter. 4786

5 pokoi do wynajęcia na 2 piętrze, Akademicka 3, wiadomość tamże. 4817

Poszukuje się w śródmieściu ładnego pokoju z przedpokojem przy inteligentnej rodzinie. Pożądany wikt z usług. Jabłonowskich 4 parter. Nauczycielka. 4830

Dwa pokoje przedpokój kawalerskie I. piętro Grodzickich 1. 2, róg Dominikańskiej i rynku. 4422

Doniesienia różne.

CHOROBY weneryczne obojga płci i zastarzałe, skórne choroby kobiece, leczy radykalnie specjalista Dr. Frisch. Mikroskopiczne badania chorobotwórczych gonokoków w godz. od 8-10 i 2-6. Od 1 września PASAŻ HAUSMANA. Liczba 8. (naprzeciw kawiarni Imperial). 4761

Zapomniano dnia 6 b. m. jadąc od ulicy Sykstuskiej do szkoły Konarskiego, około 1/2 popoł. w tramwaju elektrycznym pakunek zawierający 2 rękawy szare jedwabne, koronkę i 2 kłapy pluszowe. Rzetelny znalazca zechce takowe oddać u p. Leinwanda ul. Szpitalna 2, gdzie dostanie stosowne wynagrodzenie. 4913

Malcia! Skarbie mój! Na ekspresowy list poczta ulica Krakowska restante, nie mam odpowiedzi. Przyjechać? Umieram z tęsknoty. (l. b.) 4894

Tysiące ludzi przekonali się, że Wróżka przyszłości sławnej kabalarki francuskiej „Lenormand“ wywróżyła prawdę. Cena 50 ct. z przes. 65 ct. Kto nadeszła do centralnego składu Stanisławów, Supieżyńska 1. 7. lub Klary Heschels, Lwów 65 ct. otrzyma franco. (4896)

Wyrobiam pożyczki urzędnikom państwowym, krajowym, oficerom, od 300 do 2.000 kor. bez kondyktu. Oferty pod „dogodny kredyt“ przyjmują biuro dzienników Buchstaba. Na odpowiedzi załączyć trzeba marki pocztowe, na anonimy się nie odpowiada. 4912

Pożyczki wyrobiam urzędnikom państwowym, krajowym, kolejowym, profesorom, oficerom, urzędnikom wojskowym na 12 lat do spłacenia ratami miesięcznymi. Oferty pod „Pożyczki“ przyjmują Biuro Dzienników BUCHSTABA. — Na odpowiedzi załączyć trzeba markę. Na anonimy się nie odpowiada. 4909



Pasaż Hausmana Lwowskie Fotoplastikon (46 razy premiiowane) 3 NOWY CYKL

Wystawa Paryska r. 1900. Wstęp 10 centów.

A. PUZYGIER, Łańcut, handel komisowy herbata karawanowa rosyjska, kawiorom astrachajskim, oraz skład samowarów talskich bataszowa. 4466

Mężczyzna przystojny, kat. stały urzędnik, pragnie poznać w celu matrymonialnym pannę lub wdowę bezdzietną do lat 25, z posagiem do 6000 złr., poważne zgłoszenia pod adresem „A. S.“ II. piętro, ul. św. Marcina 1. 9a. Dyskrecyja zaręczom słowem honoru. 4781

Poleca się najtęższą pracownicę sukien damskich i dziecięcych, szkoła krojn i szycia Stanisławy Harnasińskiej, Lwów Lyczakowska 4. 4828

Mleczarnia dworska, Lwów, plac Kochanowskiego 15 B. Placi gotówka, przyjmuje wkomis masło, bryndzę, ser, jaja i produkta wiejskie. Poleca nabiał świeży dwa razy dziennie dostarczany z dworów pierwszorzędných. Za dohrotę i rzetelność ręczy Zarząd. 4877

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane. Magister farmacyi, gotów objąć bezwzględnie posadę. Adres: Goldenberg, Kołomyja, Rynek. 4705

Ukończony realista poszukuje lekcy lub zajęcia popołudniowego. Gajewski, ul. Gródecka 49, 4797

Technik gorzelnik, królestwa, przyjmie miejsce pomocnika, o którą pp. kolegów nprasza. Zgłoszenia do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie pod „Technik 100“. 4867

Sluchacz IV. roku filozofii, rutynowany nauczyciel prywatny, poszukuje lekcy. Przyjmie także z pomieszkaniem i utrzymaniem. Zgłoszenia pod „A. B.“ w „Słowie“. 4827

b) Zaoferowane. Magister farmacyi znajdzie zaraz umieszczenie w aptece w Dolinie. Zgłoszenia tamże. 4892

Apteka w Leżajsku poszukuje magistra od 15 października. 4891

PANNY wydoskonalone w krawieczyźnie, znajdują zaraz zajęcie w magazynie ubrań dziecięcych pani J. Berger, Halicka 21. 4899

W aptece Antoniego Krańskiego w Jezierzanach ad Borszczów, znajdzie umieszczenie uczeń, z ukończoną szóstą klasą. 4730

Adwokat Dr. FRISCH w Trembowli, poszukuje rutynowanego koneypienta. 4804

Wychowanie i nauka.

PENSYONAT wzorowy dla chłopców

Prywatne kursa gimnazjalne i realne, zbiorowa nauka dla prywat. wszystkich klas gimn. i real.

Korepetycje dla uczniów publicz. gimnaz. i realn. Dopusz. wstęp. do I. kl. szkół średn. kurs przygotowawczy.

Do egz. dojrzałości gimn. i real. krótsze i dłuższe kursa.

Pierwsza kl. gim. i real. zbior. przyw. nauka od 8-1 r. Uczniowie, przepadli przy egz. wstęp. do I kl. mogą po roku składować egzamin wstęp. do kl. II. Rozpoczęcie nauki d. 5 września.

A. Strzelecki, b. naucz. Gimn. i Szk. realn. Zielona, 5 l. p. (stacja tramw. elek.) 3-6 pop. — Listy winny zawierać markę na odp. [4800]

Prywatne gimnazjum SCHOLZA, Graz, Grabach-Maigasse, z prawem szkoły publicznej, państwowo świadectwa, wyborowo pensyonat, własny dom, bardzo zdrowe lokale, troskliwa i umiejętnej opieka dla wychowanków, dobrzy nauczyciele, umiarkowane ceny, zupełnie zastępuje się rodziców. Przyjmuje się uczniów także zkończem I kursu. 4087

Kurs przygotowawczy do gimnazjum i szkół realnych interesowanych w tej mierze rodziców zawiadomiam, iż wpisy chłopców na mój kurs przygotowawczy do gimnazjum i szkół realnych, a znajdujący się przy ul. Pańskiej 1. 23, już się rozpoczęły i trwać będą tylko do d. 10 bm włącznie. — Przyjmuje się uczni z ukończoną klasą III. szkół ludowych, a także i tych, którzy nie złożyli egzaminu wstępnego. Dodatkowo korzystają mogą z mego kursu także i uczniowie, uczęszczający do publicznych szkół ludowych, a to celem pogłębienia lub u uzupełnienia pobieranych tam nauk. — Zwracam szczególną uwagę na mój kurs rodziców, których synowie 3 pierwsze klasy ludowe, ukończyli na prowincyi. 4814

Mikołaj Budzanowski kierownik kursu Lwów, Pańska 23.

Przygotowanie całoroczne do egzaminu wstępnego do seminarium. Wiadomość ulica Maleckiego 3, parter lewy. 4913

Nauki buchalteryji systematycznej udziela w kursach gromialnych, odrębnych dla Pań i Panów L. U. Veltz, Lwów, pl. Strzelecki 4. Dzień tegoż „Nauka buchalteryji“ wyszło już w całości. Wpisy przyjmują codziennie od godz. 2 do 3 popołudniu. 4812

Dzieci 3-4-5 letnie zapisywać można do szkółki froebtowskiej plac Strzelecki 1. 6 — codziennie rano od 9-1. 6-letnie dzieci wymagające poważniejszego kształcenia, — przyjmują się również. Taksa miesięczna 2 zł. od dziecka. 4827

WPISY do koncepcyjowej szkoły handlowej S. SZLAGOWSKIEGO, ul. Sobieskiego 9. otwarte. Naukę buchalteryji rozpocząć można codziennie. 4713

Przygotowuje do matury nauczycielskiej z wymaganiem językiem ruskim. Ul. Frydrychów 12, róg Kale. czej 1. p., drzwi 4. 4793

Lekeji historii i literatury z językiem wykładowym polskim lub niemieckim, poszukuje nauczycielka, posiadająca kursa uniwersyteckie. Bliższa wiadomość w księgarni H. Altenberga we Lwowie. 4843

Gra na cytrze Pod przystępnymi warunkami przyjmuje uczenie i uczniów koncepcyjowaną szkołą gry na cytrze. Wpisy codziennie od 5-7 wieczorem. Zimorowicza 15 l. p. 4754



Nieprześcignionemi

sa nowowynalezione premiowane na wystawie światowej w Chicago oryginalne amerykańskie zegarki ze złota Plaque, remontoiry o trzech kopertach, z mechanizmem antymagnetycznym, regulowane na sekundę, z nowo opatentowanymi przyrządem wskazówkowym wewnętrzny. Zegarków tych wskutek ich akuratanego wykończenia i bogatego artystycznego czełowania (gładkie są również w zapasie) nie mogą nawet znawcy odróżnić od prawdziwych złotych. Cudownie czełowane koperty pozostają zawsze absolutnie jednakowymi, a za dokładny chód udziela się trzyletniej pisemnej gwarancji.

Cena za sztukę tylko 6 zł. Dewizka ze złota Planne tylko 1-50 zł. Do każdego zegarka dołącza się darmo futerał skórzany Srowadzać można jedynie przez skład główny

ALFREDA FISCHERA, Wiedeń I., Adalgasse 10. Wysyła za zaliczką. Zwrot pieniędzy w razie jeżeli się zegarek nie podoba. 4897

Przez innych ogłaszane 50 sztuk zastawy mniejszej wartości kosztują u mnie tylko zhr. 4-50 — jednak nie mogą ich polecić.

Wielki krach!

Nowy York i Londyn nie oszczędziły i stalego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych, widzieli się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem nieszczęśliwym do uskutecznić. Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk nożów stołowych z prawdziwą angielską klingą,
- 6 widelców z jednego kawałka ameryk. pat. srebra,
- 6 łyżek z ameryk. patent. srebra,
- 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochla z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochelka z ameryk. patent. srebra,
- 6 angielsk. spodków Wiktorja,
- 2 wspaniałe świeczniki,
- 1 sitko,
- 1 rozsyppawacz cukru,

42 przedmioty tylko za zł. 6.60.

Te 42 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6.60.

Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem że to ogłoszenie nie jest

żadnym oszukaństwem, zobowiązuję się niniejszem publicznie, zwrócić każdemu pieniądzą bez trudności, komu towar się nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególnie nadaje się na

stosowne na podarunki weselne i okolicznościowe, jak niemniej dla każdego domostwa.

Dostać można tylko pod adresem:

A. HIRSCHBERG'S Dom eksportowy amerykańskich patentowanych towarów srebrnych.

Wien II., Rembrandstrasse 19/B. — Telefon Nr. 7114.

Wysyłka na prowincję za gotówkę lub za zaliczką.

Proszek do czyszczenia 10 ct. Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.

Wyciąg z pism uznania: Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona. Krystynopol, Galicya.

Siostra Joanna, przek. Tow. N. P. Maryi. Kraków, 21 maja 1899

Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowolona, że posyłam dalsze zamówienie. Księżna Amalia Czetwertyńska.

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona. Posyłkę otrzymałam, jestem z niej bardzo zadowolony Gaad (Węgry), 1 września 1898.

Hr. C. Chotek-Gudenus. Z przysłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową posyłkę. Lubaczów, Galicya. Babie, kapitan.



Pudr tłusty,

biały, różowy, kremowy, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną białość i jest zupełnie nieszkodliwy, pudełko małe 45, 40, większe po 80 i 90 ct. — Łabędziki puchowe i dłuższe do pudru po 15, 20, 25, 30, 40, 50 ct.

3840

JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie, Krakowie, Przemyslu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach drogueryach, sklepach i zakł. fizyzyerskich

KOLEJE WĄSKOTOROWE
stałe i przenośne
DLA CELÓW
PRZEMYSŁOWYCH
LASOWYCH i 3728
Gospodarszych

ROESSEMANN i KÜHNEMANN
KOLEJE ŻELAZNE ARTURA KOPPELA
LWÓW, CHORAŻCZYNA 17. (DOM NAFTOWY).

NAJ TANIEJ

Torby szkolne
poleca

Karola Ludwika 7. ul. Halicka 6.
MAGAZYN
Kauczyński & Gberski, Lwów.

Molla Fłaszki Sądziakie
uniwersalny środek na ciężkie trawienie, brak apetytu i obstrukcyjne, trwale działają. Cena za pudełko 2 koron.

Wódka francuska i sol. Molla
ból ukaja przy weteranach przeciw podagrze i reumatyzmowi i innych następstwach przeziębienia. Najlepiej znany środek uniwersalny. Fłaszka 1.80 koron.

Główna wysyłka: Aptekarz **A. Moll**, ok nadworny dostawcy, Wiedeń, Tuchlauben 9. W składach prowincjonalnych żądać należy wyraźnie preparatów A. Molla. Składy we Lwowie: J. Boiser, aptekarz, En gros: Piotr Mikolasch i S-ka, St. Markiewicz, Musiałowicz i Janik, Z. Zadurowicz Spka. 623

Oryginalne hollenderskie cebulki
HYJACENTÓW i TULIPANÓW
otrzymał wprost z Holandji
ZAKŁAD OGRODNICZY 4900
M. Wolińskiego
we Lwowie, pl. Maryacki 3.
poleca takowe po najtańszych cenach. — Na łaskawe żądanie cenniki odwrotnie.

Centryfugi zagraniczne (Milch Centrifugen)
firmy **Karol Krätzig** w Löwenbergu na Ślązku pruskim, poleca gorąco zastępcę dla Galicji i Bukowiny

Marek Feuerstein
Lwów, Gródecka 51.
Skład maszyn i narzędzi rolniczych, maszyn do szycia i pomocniczych dla rękodzielników, KAS ogniwojących, siławek ogniowych, oraz wszelkich artykułów technicznych. — Cenniki i oferty na żądanie gratis i franco. 4816

Właściciel c. k. wyłąc. przywileje

Największa fabryka tego rodzaju w Galicji, Czechach, Morawie i Śląsku.

ZYGMUNT FLUSS
Najwyższe odznaczenia 10 złotych medali
Pierwszorzędny zakład PAROWEJ Farbiarni.
chemiczna PRALNIA ubrań i materij wszelkiego rodzaju uniformów. Fabryka: Berno Zalis 33.

Osobliwość Farbiarni materij jedwabnych i pior strusich we wszystkich barwach.

Własne filie: we Lwowie, tylko przy ul. Sykstuskiej 1. 26, w Krakowie tylko przy ul. Św. Krzyża 1. 7. Zamówienia z prowincji wykonuje się skrupulatnie. Wobec nadużyć proszę dokładnie uważać na mój adres.

Telefon 213 a 576. 4907

S. MOTYLEWSKI
i
KRZYSZKOWSKI
Lwów, plac Maryacki 1. 6. (obok hotelu Francuskiego) polecają;

Koszule męskie po 1.80, 2.25 do 3.
Koszule męskie z kołnierkami i manszetami przyszytymi po 2.85 do 3.50.
Kołnierze po 20 ct., manszety po 35.
Bielizna wełniana jak koszule, spodnie, kaftaniki od 1.20 za sztukę.
Kamizelki do polowania z rekawami, wełniane, wólczkowe i irchowe od 3.50 za sztukę.
Skarpety i pończochy męskie wełniane, nielane, i hidocosse od 20 ct. za parę.
Haweloki i Bandy angielskie i krajowe wyroby od 10 zł. za sztukę.
Plaszcz gumowy izwyczajne palta tylko najnowszy krój) od 12 zł. za sztukę.
Koce angielskie gładkie i imitacja tygrysyj skóry do okrywania łózek i nóg od 7 zł.
Parasole angielskie i krajowego wyrobu od 2 zł. za sztukę.
Woda kolonńska i perfumerya francuska i angielska
Wyroby ze skóry jak portfel, torby, kufry, torby na akta, szkatułki i torby urzędowe od 2 zł. za sztukę.
Czapki najrozmaitszych form do podróży i polowania od 1 zł. począwszy.
Rekawiczki tylko angielskie jak gładkie, irchowe, łosiowe, niciane, jedwabne, wełniane i futrzane.
Buciki męskie robione podług najświeższych form jak lakiery, szewro, z ciulcejsz skóry, czarne i żółte.
Kalosek rosyjskie (petersburskie) i amerykańskie całkiem cionkie we wszystkich fasonach.
Kapelusze i cylindry Habiga i angielskie do porcy roku, co sezonu świeży fason.
Krawaty we wszystkich fasonach po najniższych cenach od 25 ct. za sztukę. Cenniki na żądanie franco.

Lecznica dra Tarnawskiego
w Kosowie za Kocmyją (sta-ya kol. Zabłotów) 466-4
otwarta do koiru paźd. 1900.
Środek: leczenie wody i inno na sposób dra Lehmanna.

CRAB APPLE BLOSSOMS
jest ulubioną perfumą eleganckiego świata.

Lavender Salts
najlepsza woń pokojowa.

THE CROWN PERFUMERY CO., LONDON. 2930

Perfum: Crown Violet, White Rose, Ambre, Peau, D'Espagne, Orchidia, Crab Apple Blossoms, Chypre, Violette Ambree, Reseda.

Do nabycia we wszystkich składach perfumeryi i drogueryach.
Nowość! Zapach: **Souvenir de Marie Antoinette. Extra Violet.**
Jonora ny zastępa tylko dla kupna en gros **E. Nenhaus jun.**, Wien I. Fabricgasse Nr. 10. Telefon 8598.

Marka zarejestrowana

„Marka Lew“

Kołnierzyki, Manszety, Koszule

Nie sprzedaje się „En detail“.

1951

Nabyć można w renomowanych składach męskiej bielizny i towarów płciennych

M. Joss & Löwenstein,
c. k. Nadworni dostawcy, PRAGA VII.

Marka zarejestrowana

Węgry, Austria, Francja, Portugalia, Niderlandy, Serbia, Norwegia, Niemcy

Złocz. państ. Brazylji, Turcja, Egipt, Grecja, Bułgaria, Rumunia

Starym i młodym ludziom poleca się świeżo w nowym wydaniu wysła pracę rady san. Dr. **Müllera**, traktującą o 3302

Nadwątłym systemie nerwowym i seksualnym jak również podająca wskazówki radykalnej kuracyi. Wysyłka za nadstaniem 1 kor. 20 hel. w markach listowych

Curt Röber, Braunschweig

Apteka w Schodnicy poszukuje magistra od 1-go października. Baltaziński. 4886

BARDZO

piękne nowości jesienne w materjach wełnianych i jedwabnych, barchanach, flanelach są już na składzie w wspaniałych sortymentach od najpojedynczych do najelegantszych gatunków. Każdy, kto za bardzo tanie pieniądze chce kupić najlepsze materye, otrzyma na żądanie opłatnie nasze najnowsze

Kolekcyjne wzorów na sezon jesienny roku 1900
zawierające oryginalne odcinki:

Materij wełnianych	na suknie jesienne podwójna szerok, dobry gatunek do codzien. noszenia za metr od	48 hel. do kor.	1.40
	na suknie jesienne 120 cm szerokie, w gładkie niezliczone desenie za metr od	50	6.90
	Sukienko z połyskiem 120 cm. szer., o barwach ciemnych lub pastelowych, wyciskane, za metr	2.88	10.00
	Angielski cheviot 120 cm. szer., o barwach ciemnych lub pastelowych, wyciskane, za metr	1.68	5.75
	Momespun 120 cm. szer., angielska nowość na modue kostymy	3.35	6.50
	w wypróbowanych dobrych gatunkach, czarne i kolorowe, za metr	1.90	8.00
Materije jedwabne			
Barchany	do prania pod gwarancją w 1000 nowych deseni za metr	48	1.20
	tkane w najnowsze jedwabne desenie do prania	88	2.00
Flanelę	w najmodniejszych doskonałych barwach, pod gwarancją, za metr	15	1.00
	imprimé wzory najlepsze na bluzy i suknie	78	1.12

Jedynie istniejące ułatwienie: **Zlecenia**, które przewyższają kwotę 20 koron, wysyła się do wszystkich miejscowości monarchii austro-węgierskiej opłatnie i bez żadnych kosztów. — Właśnie wyszedł wspaniały ilustrowany dziennik mód, na żądanie gratis i franco. 4701

GRAND MAGASIN „AUPRIFIXE“ **Gracia HIRSCH**
Założony w r. 1872. WIEN, I., Graben 15. Założony w r. 1872.